

No. 78

Cena numeru

30 gr.

CENA PRENUMERATY
w Łodzi:

Mies. z dod. ilustr. 4.20gr.
Dla rob. 2.70gr.
Odnos. do dom. 20gr.

Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilustr. 5.20gr.
Poza Łodzią egz. 27gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTII

Niedziela dnia 18 marca 1928 r.

SPLENDID

Dziś i dni następnych

„CZŁOWIEK Z BICZEM“

Najwspanialsze arcydzieło najgenialniejszego artysty-bohatera.

Niesłychanie porywający komediodramat.

W ROLI GŁÓWNEJ

DOUGLAS FAIRBANKS

Najszlachetniejszy i najbardziej lubiany artysta filmowy, pamiętny bohater
filmu „ZŁODZIEJ Z BAGDADU“

Ilustracja muzyczna pod bat. A. Czudnowskiego

Od godz. 12-ej do 3 cena ^{wszystkich} _{miejsc} 50 gr. i 1 zł.



DOUGLAS
FAIRBANKS

„CZŁOWIEK
Z
BICZEM“

CASINO

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych

Ostatnia niedziela „Cyrku“

Arcydzieło filmowe wielkich wzruszeń, niezmaconej pogody
i słonecznego śmiechu p. t.

CYRK

Tragikomedja serca ludzkiego — Porywająca symfonia śmiechu
i łez, którą odwarza jedyny, nieporównany aktor świata, twórca
„Gorączki Złota“, „Brzdąca“ i in.

CHARLIE CHAPLIN

W roli
wołyżerki Merna Kennedy

Niektóre wspaniałe, niezapomniane sceny

CHARLIE w klatce lwa.

CHARLIE pogromca małp.

CHARLIE przegląda się w tysiącu luster.

CHARLIE dostaje czkawki z głodu.

CHARLIE porzuca cyrk i idzie w las.

Początek o godz. 12. Od 12 do 3-ej cena ^{wszystkich} _{miejsc} 50 gr. i 1 zł.

Passe partout i bilety ulgowe NIEWAŻNE.

O
T
E
M
O
W
I
C
A
Ł
Y
Ś
W
I
A
T

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 13—III 1928 r.

Dla dorosłych Gracz w Szachy

Dramat z dziejów walk narodu polskiego
o niepodległość

Dla młodzieży Wielka Parada

Dramat w 12 akt. osnuty na tle wojny 1914-1918 r.

NASTIONA

warzywne i kwiatowe pastowne
znanej dobroci i pewności POLECA

Marja SZOSLAND

ŁÓDŹ

11 Konstantynowska 11

Ratujcie włosy

Nawet zupełnie łysi mogą odzyskać piękne
włosy, używając balsamu na porost włosów, który
zapobiega wypadaniu, niszczy łupież, usuwa swęd-
zący niegłowy i pobudza do życia obumierające cebulki
włosów, również perfumy; mydła; pudry; wody ko-
losanki i inne kosmetyki krajowe i zagraniczne po-
stępującej nauki.

Do nabycia w składzie Aptecznym

H. Hermanna, Piotrkowska 11.

Teatr literacko-artystyczny

GONG w lokalu kinoteatru „LUNA”

pod kierownictwem Walerego Jastrzębca

Dziś i codziennie

Gocinne występy znakomitej pieśniarki wiedeńskiej

Toni Schütz

oraz b. artysty teatru „Qui Pro Quo”

Stanisława BELSKIEGO

PROGRAM № 14 p. t.

„Koty w Marcu!”

1) Stary Wiedeń 2) Przygoda nocna 3) Zakochana kobra 4) Szalony Pierrot 5) Kantor Dankierski 6) Jaskówna ma głos 7) Pappio i Gappio 8) Koty w marcu 9) Agitato do wynajęcia 10) A. B. C. 11) Śmierć palmy 12) Faust odmłodzony

Zapowiadają: Władysława Jaskówna i Bolesław Kamiński. Reżyserował: Walery Jastrzębi-c.

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 7.45 i 10 w niedzielę i święta 3 przedstawienia 5.45, 7.45 i 10 w.

Kino Dom Ludowy.
PRZEJAZD Nr. 34 598

Dziś

Przepiękny film p. t.

Dziś

Stracone RozzyszczePotężny dramat współczesny
W roli głównej gwiazda ekranu
bohaterka obrazu „Królowa Saba”
Betty Blythe

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30gr

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po poł I miejsce 40 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

AMER PICONnadszedł znowu
Wyłączna sprzedaż u
Braci Ignatowicz
PIOTRKOWSKA 96 Tel. 8—33Do akt. wykon. Nr. 228-28 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej nr. 36, obwieszcza że w dniu 27 marca 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Gdańskiej pod Nr. 101 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z maszyny płaskiej, należącej do Firmy „Drukarnia Udziałowa” oszacowanych na 2500 zł.

Łódź, dnia 27 lutego 1928 roku.
1286 Komornik: J. Tomaszewski.Do akt. wykon. Nr. 287-28 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej nr. 36, obwieszcza że w dniu 27 marca 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Anny pod Nr. 23 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z mebli, należących do Leopolda Biernatha oszacowanych na 1421 złotych.

Łódź, dnia 10 marca 1928 r.
1288 Komornik: J. Tomaszewski

Afery przedwyborcze w Stanach Zjednoczonych.

Znany dobroczyńca Europy, Hoover, oskarżony o opłacanie własnej kandydatury z pieniędzy państwowych.

N. Jork 17-3 (aw)

W związku z asygnowaniem przez p. Harrisa Sinclaira znacznej sumy na cele wyborcze dla partji republikańskiej, w wyniku przeprowadzonego śledztwa sekretarz stanu Bohrah wygłosił w senacie dłuższe przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Śledztwo, dotyczące skandalu naftowego, wykazało, że partja republikańska otrzymała od p. Sinclaira pod postacią akeji znaczna sumę pieniężną. Wierzę, iż prawdziwi republikanie chętnie opodatkują się, aby pokryć sumę która akeje te wynoszą, by w ten sposób zmasać hańbiący stygmat”.

Śledztwo w omawianej sprawie wszczę

że zostało na wniosek przedstawiciela stanu Nebraska, Norrisa.

N. Jork 17-3 (aw)

Na wtorkowym posiedzeniu Izby reprezentantów deputowany stanu Ohio, Brandt, wniósł oskarżenie przeciwko Hooverowi, zarzucając mu, iż używa funduszy państwowych na akcję wyborczą dla poparcia własnej kandydatury.

Jako dowód przedstawił Brandt wyrok nominowania przez Hoovera na stanowisko sekretarza stanu w departamencie handlu deputowanego ze stanu Ohio, co miało być rekompensatą za akeję, przeprowadzaną w kierunku poparcia kandydatury Hoovera.

Koniec sesji parlamentarnej we Francji.

Izby w nowym składzie zbiorą się w początkach czerwca.

Paryż, 17-3 (pat)

W dniu dzisiejszym zakończyła się ostatnia sesja Izby deputowanych w obecnym składzie.

Prezydent Buisson, zamykając obrady, podkreślił z zadowoleniem, że Izba popierała stale politykę zagraniczną rządu, idącą szczęśliwie w kierunku pokoju. Mówca podkreślił, że obecna Izba uchwaliła ustawy,

dotyczące ważnych reform społecznych i wyraził życzenie, aby przyszła legislatura pracowała w dalszym ciągu w tym samym duchu.

Nowa Izba deputowanych zbierze się 1 czerwca, senat zaś 5-go tegoż miesiąca.

Paryż, 17-3 (pat)

Briand wydał obiad z okazji zamknięcia sesji parlamentarnej.

Tekst noty polskiej do Waldemarasa.

Min. Zaleski przypomina Litwie o zobowiązaniach jej wobec Ligi.

Warszawa 17-3 (pat)

Tekst ostatniej noty polskiej do litewskiego prezesa Rady Ministrów Waldemarasa jest następujący:

Do Jego Ekscelencji Pana Augusta Waldemarasa, Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych w Kownie.

Panie Premierze! Potwierdzając odbiór noty Pana Nr. 3,503 z dnia 26 lutego 1928 r. mam zaszczyt podać do wiadomości Waszej Ekscelencji, że Rząd Polski zgadza się na propozycję Pana, aby rozpocząć rokowania w Królewcu 30 marca rb.

Rzecz oczywista, że uchwała Rady Li-

gi Narodów z dnia 10 grudnia 1927 r., dotycząca zaoferowania obu stronom pomocy Ligi i jej organów technicznych, w razie gdyby ich pomoc była pożądana w zaleconych przez Ligę rokowaniach, pozostaje nadal w mocy.

Byłbym wdzięcznym Waszej Ekscelencji, gdyby zechciała mnie zawiadomić, czy trwa nadal w zamiarze przewodniczenia delegacji litewskiej osobiście, bowiem w tym wypadku nie omieszkać również udać się do Królewca.

Zechce Pan przyjąć, Panie Premierze, wyrazy wysokiego poważania.

(—) August Zaleski.

Marsz z laurką.

Poważne kłopoty dowódcy O. K. № VIII.

Toruń. 17-3 (pat)

Dnia 16 b. m. wyruszyło z wybrzeża Polskiego, Kaszub i samego Pomorza 12 sztafet strzeleckich, które wręczą Marszałkowi Piłsudskiemu w dniu jego imienia w Warszawie adres.

Akcja ta została zorganizowana dzie-

ki pomocy i poparcia oraz pod egidą generała Berbeckiego, dowódcy okręgu korpusu Nr. VIII.

(Śmiemy stwierdzić, że gen Berbecki popełnił zasadniczo błąd wysyłając tylko 12 sztafet strzeleckich, zamiast tak milej solenizantowi „trzynastki” p. r.)

V-ta klasa Loterii Państwowej.
9-TY DZIEŃ CIĄNIENIA.

Zł. 15.000 na nr. 46685
Zł. 5.000 na n-ry: 24010 60100.
Zł. 3.000 na n-ry: 46993 48431.
Zł. 2.000 na n-ry: 28742 37831 60083
75142.
Zł. 1.000 na n-ry: 1740 8138 12013
24972 27944 31564 35047 46195 46712 70553
124047.
Zł. 600 na n-ry: 5026 8590 8852 11163
22787 26067 30760 35345 38489 39727 54909
65445 67452 70619 71390 85965 92785 99730
102421 105435 116938 119808.
Zł. 500 na n-ry: 8102 9016 9209 19775
20021 21450 21825 23906 35153 35944 36645
42646 57780 72292 79949 88803 94296 102042
102545 102708 11884 126975.
Zł. 400 na n-ry: 325 1609 1864 3544
6678 7413 7420 8516 10951 12162 12300 13903
14689 17951 18116 19202 19628 23317 24254
25548 26275 26554 26566 26726 27115 29590
29646 34110 34272 37829 39881 40809 40971
41097 41635 41637 42138 42544 44211 45574
45982 41745 47191 47589 47610 48251 49951
50285 53795 54198 55449 56220 56605 57635
57931 58145 58952 60143 60346 61028 61495
62125 63324 63392 64745 65170 65741 66413
66757 67191 68134 68291 68796 70455 71846
72537 75122 75330 77376 80434 83085 83124
84348 84494 87117 88782 88812 89856 90285
90500 90590 90926 92287 93999 95427 96543
96729 97594 97822 97911 97943 98080 98163
99308 10033 100092 100133 100512 100844
104259 104608 104995 105434 106833 107084
108112 108574 109031 110203 110304 110763
111007 111393 112347 114982 115212 115492
115517 115546 116899 117043 117303 117587
120089 120415 121081 121853 121869 122086
122525 123361 124544 126017 126786 127957
128000 128171 128604 128792 129049 129734

oOo

Dwulicowa taktyka Sowietów.

Nowe aresztowania inżynierów niemieckich w Rosji.
Półoficjalna gotowość do porozumienia.

Moskwa 17-3 (aw)
Dzienniki charkowskie publikują artykuł przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ukraińskiej S.S.R. Czubar, dowodzący konieczności aresztowań przedsięwziętych w Zagłębiu Donieckim. Prezes rządu ukraińskiego stwierdza, iż represje wobec afery sabotażowej były z motywów wewnętrznie politycznych konieczne bez względu na to jak się odbiją na stosunkach zewnętrznych sowietów. Czubar stwierdza dalej, iż Niemcy inżynierowie w żadnym wypadku nie zostaną uwolnieni i jakiegokolwiek interwencje z zewnątrz nie wpłyną na zmianę sytuacji.

Moskwa 17-3 (aw)
Aresztowani w Zagłębiu Donieckim, wśród których znajdują się w liczbie 14 poddani Niemcy, przetransportowani zostali do Moskwy. W stosunku do aresztowanych stosowany jest ostry regime. Konsulowi niemieckiemu w Charkowie nie pozwolono na przekazanie aresztowanym, ani zapasów żywności, ani żądanych przez nich książek.

Berlin, 17-3 (pat)
Biuro Wolfa podaje następującą depeszę z Moskwy, wyglądającą na półoficjalny komunikat rosyjski:

Decyzja co do najszybszego prowadzenia dochodzenia przeciwko osobom oskarżonym o sabotaż powzięta została przed nadaniem memorandum niemieckiego Koła sowieckie są jednak przekonane, że uwolnienie inżynierów niemieckich w drodze specjalnego postępowania jest trudne do przeprowadzenia i, że nawet sprawa zwolnienia ich za kaucją nie usuwa niebezpieczeństwa zaciemnienia sprawy. Nastrój i sytuacja wydają się skomplikowane, jednakże istnieje wyraźne dążenie do uczynienia zadość żądaniom niemieckim pod warunkiem, że bę-

dzie to możliwe bez naruszenia prestige rosyjskiego.

Moskwa 17-3 (aw)
W Charkowie aresztowano sześciu inżynierów trustu maszyn rolnych pod zarzutem uprawiania sabotażu na niekorzyść rządu sowieckiego.

Moskwa 17-3 (aw)
W związku z uwięzieniem inżynierów niemieckich szereg urzędników na wysokich stanowiskach w przedstawicielstwach sowieckich w Niemczech zmuszonych będzie do ustąpienia. M. in. wchodzi w grę również ustąpienie Krestinśkiego, który w założeniu nie aprobował represji, stosowanych przez Sowiety wobec obywateli niemieckich.

Berlin, 17-3 (pat)
Półurzędowy komunikat potwierdza wiadomość o uwolnieniu inż. Goldsteina. Berlińskie koła polityczne powitały uwolnienie inż. Goldsteina z zadowoleniem. Uważają one jednak, że uwolnienie jednego czy dwóch aresztowanych nie zmienia zasadniczo sytuacji politycznej, wytworzonej przez aresztowanie.

Do akt. wykon. Nr. 776-27 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej nr. 36, obwieszcza że w dniu 27 marca 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Karola Nr. 9, Wólczańskiej 156 i Zawadzkiej pod Nr. 9 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z warsztatów tkackich i mebli należących do Firmy „Kindt i Fiszler” Jana Ludolfa Kindta i Jakóba Fiszera oszacowanych 2045 zł.

Łódź, dnia 10 marca 1928 r.
1290 Komornik: J. Tomaszewski.

BANK

Przemysłowców Łódzkich

z siedzibą w ogr. odp.

ul. Żelazna 1881. Ewangelicka Nr. 16

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wklady Goscinnosciowe w Zlotych
z wymowieniem i na kazde zaganie.

Wklady Goscinnosciowe w Dolarach
z wymowieniem i na kazde zaganie.

Wklady Goscinnosciowe w Dolarach
z wymowieniem i na kazde zaganie.

Zalozwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

zlozka kaseta stalowych (Safes)

Wapno piechcińskie marmurowe, Cement, Gips „Scipio”, Szamoty „Klepacki”. Cegła, Dachówka: Eternit, Papa, Posadzka, Glazura, Lepnik do posadzki na zimno „Duroxyl”, Studzienki wodoodporne „Oms”, zamiast dolów Chambeau, Trzcina

6587

Polecia wyłączone przedstawicielstwo fabryk

Inż. JAN PĘDZICH

Warszawa, Żelazna 30. Tel. 108-70.



Na dogodnych warunkach: łózka metalowe, wóski spacerowe, materace wyściełane, druciane oraz do meblowych łózek „Pilot” podług miary, umywalki wyzmaczki najtaniej

„Dobropol”

Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu

Przyjmujemy wszelkie reparaacje oraz lakierowania

Dr. med. J. Stupa

Specjalista chorób oczu przeprowadził się na ul. Piotrkowską Nr 76 (róg Moniuszki) Tel. 71-95 Ordynuje od 6-7 po poł.

Na raty!! Tanie!!

Stwierdzono że tylko firma „KREDYT” Nawrot 15, 1 p. sprzedaje obuwie, bieliznę damską i męską oraz wszelkie towary manufakturowe i galanterijne najtaniej i na najdłuższe terminy

Na wypłaty:

Obuwie
Manufakturę
Galanterje
Jedwab
Firanki
Piotrkowska 37 (w podwórzu)
Krawiec na miejscu Gotow. Ubiorcy


Neformacie pigułki Zakonnik

z marką Zakonnik
znana od 1602 roku.

Reguluje ścieżkę chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierza ból, moroidy czyszcza krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użycie 1 do 3 pigulek na noc.

Cena pudełka, zł. 1,00 wyrobu apteki

Karczewski, Tuszyński, Warszawa Trębacha 4. Zadać w aptekach i składach „Zakonnikiem”



Spólnika z kapitałem

poszukuje się do przemysłowo-handlowego interesu
Kapitał od 10 do 30,000 zł. Zysk pewny. Firma egzystuje od od 5 lat. Oferty proszę składać do niniejszego pisma pod „Dwa interesy”

Szkło okienne!

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rzeźnicia szkła polaca po cenach niskich.

J. Olejczak, Główna Nr. 4,

UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze.

Szkło okienne

ornamentowe, surowe, kryształowe belgijskie i czeskie. Szklenie okien wystawowych do największych rozmiarów oraz budowli.

Jan CANDRYK.

Piotrkowska 255 i Główna 11 Tel. 59-03

Wrogowie tryumfują.

Sukcesy Niemców podczas wyborów parlamentarnych.

Ostatnie wybory do Sejmu i Senatu wydatnie w całej pełni groźne niebezpieczeństwo niemieckie. Źródło tego niebezpieczeństwa tkwi zarówno w wzmożeniu się samych Niemców, jak i tendencjach filoniemieckich pewnych kół polskich. Już od dłuższego czasu obserwowaliśmy systematyczną politykę ustępstw wobec Niemców, i to zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz. Sprawa likwidacji została dosłownie — zlikwidowana. Prasa niemiecka pisała w sprawie tej o jakimś cichym porozumieniu, które to wiadomość nie została zdemontowana. Doprowadzono do zawarcia umowy o osiedleniu, mającej wejść w życie po zawarciu traktatu handlowego, korzystnej niezmierznie dla Niemców. Gdy ukazało się rozporządzenie o ochronie strefy nadgranicznej i gdy Niemcy o to podniosły alarm, postanowiono w tej chwili cofnąć nieprzyjemne dla Niemców postanowienia. Porozumieli się już w tej sprawie podobno w Genewie minister Stresemann i minister Zaleski.

Takich przykładów możnaby przytoczyć dużo. Prasa niemiecka zgodnie przypisuje autorstwo zwrotu polityki wobec Niemców najwyższemu kołom „sanacji”. Jest to opinia jednogłośnie, znajdująca wyraz swój od czasu wyborów w każdym artykule niemieckim na ten temat. Ostatnio „Vossische Zeitung” znowuż stwierdza w korespondencji z Warszawy, że „nieufność do państwa sowieckiego na wschodzie i chęć przyspieszonego wzięcia udziału w podnoszącym się życiu ekonomicznym zachodu” robi z Piłsudczyków szczerych zwolenników pojednania gospodarczego i politycznego z Niemcami.

Jednocześnie prasa niemiecka podnosi z triumfem nieklamany osłabienie obozu narodowego, wrogiemu Niemcom i będącego, jak pisze, główną przeszkodą pojednania niemiecko-polskiego.

Są to momenty niesłychanie poważne. Wszystko bowiem wskazuje na to, że rezultat wyborów ośmielił te elementy, które dotychczas przynajmniej na zewnątrz tak bardzo nie występowały, do otwartego już i pełnego zawrócenia steru w kierunku podjęcia na rękę Niemcom. Wyniknąć z tego mogą, zważywszy cele, do których Niemcy dążą wytrwale i nieublaganie, nieobliczalne wprost następstwa.

Wogóle Niemcy uważają obecny układ sił w Polsce za wprost wyjątkowo dla nich korzystny. Nietylko bowiem koła czystszej „sanacji” zmierzają do porozumienia z nimi i nietylko półoficjalna „Epoka” zgłasza się już po ich głosy, których oczywiście nie dadzą za darmo.

Na baczniejszą uwagę zasługuje również stanowisko zwycięskiej w wyborach lewicy, a zwłaszcza „Polskiej Partii Socjalistycznej”, wobec zagadnienia niemieckiego. Na Pomorzu Niemcy zdobyli mandat do Senatu dzięki poparciu głosów socjalistycznych. Przedtem już zawarty został pakt wyborczy między P.P.S. a socjalistami niemieckimi, na mocy którego P.P.S. wzięła na swoją listę

dwóch socjalistów niemieckich. Pakt ten poprzedziła dłuższa kampanja w „Robotniku” o prawa mniejszości wogóle, a Niemców w szczególności. Istnieją poszlaki, że ta zgoda socjalistów polskich i niemieckich nie dokonała się bez wiedzy i poparcia niemieckiej Socjaldemokracji w Berlinie, z którą tutejsi socjaliści niemieccy są w bezpośredniej łączności. P.P.S. zresztą utrzymywała również zawsze bliskie stosunki z Socjaldemokracją Rzeszy. Wobec ostatecznego zbratania się narzuca się pytanie, na jakich warunkach ono się dokonało. Czy za kontrahentem niemiecko-socjalistycznym w Polsce nie stał zbyt blisko kontrahent niemiecko-socjalistyczny w Berlinie i co dano z jednej strony, a co przyrzeczono z drugiej?

Sojusz PPS z Niemcami, który dzi-

siaj już doprowadził do pewnych realnych dla obu stron rezultatów, może się okazać w skutkach swoich bardzo niebezpieczny. W szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej coraz silniej zaznacza się tendencja do uwzględnienia życzeń mniejszości. W stosunku do Niemców program ich obejmuje w każdym razie autonomję kulturalną. Czy ostatnie wypadki rozszerzyły jeszcze ten program, tego oczywiście dzisiaj jeszcze powiedzieć nie można.

Jedno jest pewnem: społeczeństwo Ziemi Zachodnich musi sobie jasno powiedzieć, że wynik wyborów do Sejmu i Senatu wzmożł w niezwykle sposób niebezpieczeństwo niemieckie. Zagroza ono całej Polsce, a na ziemiach Zachodnich odbije się w pierwszym rzędzie.

LISTY z S. S. S. R.

Czy inżynierowie niemieccy byli sabotażystami?

Zajścia i aresztowania w Zagłębiu Donieckim.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Moskwa w marcu.

Moskwa jest pod silnym wrażeniem zajść i aresztowań, które miały miejsce w zagłębiu donieckim. Jednakże i prowincja jest bardzo poruszona. Dochodzą wiadomości o wiecach i zgromadzeniach po wsiach sowieckich, na których uchwalono rezolucje przeciw „układowi gospodarczemu”. Organy GPU i komisja urzędów wojskowych wdrożyły szczegółowe dochodzenia. Do Zagłębia donieckiego przyjechał członek rewolucyjnego sowieckiego przytułku, Bubnow i przedstawiciel Związku górników Szwarz, którzy mają przeprowadzić rewizję w zawodowych organizacjach partji.

Centralny komitet związku górników wydał do wszystkich górników SSSR specjalną odezwę, w której twierdzi się, że grupa inżynierów przy pomocy byłych właścicieli kopalń pod kierownictwem szpiegów zagranicznych, niszczyła w przeciągu kilku lat cały sowiecki przemysł węglowy, zatapiała kopalnie, powodowała sztucznie częste osunięcia się ziemi, ukrywała najlepsze złoża węgla przed organami urzędów sowieckich zachowywując je dla ich byłych właścicieli, których powrót systematycznie przygotowywała.

Według słów tej odezwy, niszczyli niektórzy inżynierzy—antirewolucjoniści, którym udało się wdrzeć do wyższych gospodarczych organów sowieckich, cały sowiecki plan kapitalistycznej akcji gospodarczej przez zamawianie złych maszyn i podobne. Wszystko to czynili dla osłabienia

zdolności obrony Rosji sowieckiej i spowodować wielkie trudności sowieckiemu przemysłowi węglowemu. W ten sposób, na wypadek wojny, miało być uniemożliwione zaopatrywanie w węgiel wszelkich fabryk, w pierwszym rzędzie, służących celom wojennym.

Odezwa związku górników zarzuca zaaresztowanym inżynierom, że usiłowali wywołać strajki w kopalniach, poderwać zaufanie do urzędów sowieckich i wpędzić robotników w najstraszliwsze warunki życiowe. W odezwie czytamy dalej, że „Spisek został wykryty przez organy GPU, przy pomocy robotników i że winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności”. Ton pierwszej części odezwy mógł poderwać zaufanie mas robotniczych do specjalistów zagranicznych i inżynierów wogóle, musieli więc autorzy jej, w drugiej części użyć tonu znacznie łagodniejszego. Dla tego odezwa oświadcza, że trzeba wstrzymać powszechne prześladowanie inżynierów i specjalistów i przypomina, że „przy czujności organów kontrolujących i czujności robotników nie będzie trzeba obawiać się nowego spisku gospodarczego”.

Jako konsekwencja tych zdarzeń, według odezwy, ma być wyszkolenie kadr nowych specjalistów z szeregów robotniczych, którzy by mogli w przyszłości zastąpić dzisiejszych specjalistów, którzy odnosiły się nieprzychylnie do ruchu komunistycznego.

Na jarmarku lipskim.

Wyróżniona sprzedawczyni - Made in Germany - Najlepsza nowość.

Doroczny międzynarodowy jarmark lipski ożywiony był miłą przygodą romantyczną, wobec której w sprawozdaniach z przebiegu targów w jąt poszły suche cyfry i fakty. Oto dostojny gość jarmarku, król Afganistanu zamówił 20 maszyn pończosniczych i przez tłumacza zaproponował, ażeby wymizerować na panią, przemęczoną niestannem demostrowaniem na wystawie specjalnego, zamówionego przez króla typu maszyn wysłać na została wraz z maszynami do Afganistanu, celem nauczania obchodzenia się z niemi kobiet jego państwa. Wrażenie, jakie propozycja ta wywarła na olśnioną nią skromnej pracownicy, przypomniało w istocie bajkę z Tysiąca i Jednej nocy, a cała ta historia stała się odrazu dominującym incydentem międzynarodowego jarmarku.

Jarmark ten, uważany powszechnie za barometr stanu ekonomicznego, oraz ożywienia handlowego i przemysłowego w Niemczech, dał w tym roku rezultaty dodatnie. Zamówienia na wysyłki towarów znacznie przewyższyły w tym roku zamówienia, poczynione w ciągu kilku lat minionych, co w znacznej mierze przypisane być może pochopności eksporterów do możliwego konkurencyjnego obniżania cen. Współzawodnictwo Niemiec z innymi krajami uniemożliwione jest w jednej tylko dziedzinie, w której dawniej go-

rowały one nad całym światem — w produkcji tanich „made in Germany“ towarów, z którymi przed wojną zalewały Niemcy wszystkie inne rynki. Artykuły te, równie brzydkie, równie tanie i produkowane równie masowo, jak dawniej, nie mogą jednak zwyciężyć konkurencji zagranicy, która, celem podtrzymania własnej tego samego typu produkcji, tak podniosła na nie cło, że eksport ich zupełnie nie opłaca się dla Niemiec. Oczywiście pociąga to za sobą produkcję towarów wyższego gatunku, aby, jeśli, nie ceną, moc współzawodniczyć z innymi jakością. Poważnymi konkurentami Niemiec na jarmarku o-

kazali się w tym roku Japończycy, zwłaszcza w dziedzinie wyrobów jedwabnych i korykarskich. Na tym punkcie wytrzymuje Japonia, jak się okazało konkurencję zarówno niemiecką, jak wogóle europejską, i to nie tylko gatunkiem wyrobów, ale co gorsza dla Europy, i cenami.

Jedną z największych ciekawostek jarmarku był higieniczny zmywacz szklanek dla hoteli i jadalni, zapewniający stały dopływ świeżej wody dla każdego z osobna naczyń, a to dzięki specjalnemu procesowi elektrycznemu. Ze wszystkich tak zwanych „nowości“ była najlepsza i najpraktyczniejsza.

Ideji narodowej w Polsce nikt nie pokona.

Przejęciowa porażka wskutek niepraktykowanego dotąd ucisku.

W „Kurjerze Poznańskim“ czytamy:

— Wynik wyborów w całym państwie do Senatu jest dla obozu katolicko-narodowego nieco korzystniejszy od rezultatu wyborów do Sejmu. Z listy katolicko-narodowej wejdzie do Senatu z uwzględnieniem listy państwowej 10 do 11 senatorów na ogólną liczbę 111, czyli około 10 proc. Izby, podczas kiedy do Sejmu lista ta przeprowadziła 39 po-

słów (w tem 1 chrześc. dem.) na ogółem 441 posłów, czyli 8 i pół proc.

Nie jest to oczywiście znaczna różnica, ale mówi ona mimo to wymownie o tem, że obóz nasz wynikiem wyborów do Sejmu nie został bynajmniej zdeprimowany, lecz w wyborach do Senatu wykazał bezzwłocznie psychiczną prężność, zdolność i gotowość do walki, choć rozgrywała się ona w warunkach tak samo anormalnych dzięki systemowi „sanacyjnemu“, jak uprzednio wybory do Sejmu.

Dowodzi to, że obóz nasz może wskutek niepraktykowanego dotąd nacisku przejęciowo porażki, nawet ciężkiej, że „na kowóz nie można złamać jego siły duchowej, która przy najbliższej sposobności gdy tylko zewnętrzne warunki będą normalne, zmanifestuje znowu swój wielki wpływ na masę narodo-

Można w Polsce sztucznymi środkami zmniejszyć na pewien okres czas liczbę poselskich czy senatorskich mandatów obozu narodowego, ale ideji narodowej w Polsce nikt nie pokona. Załatwi się ona rychlej czy później zwycięsko z narzuconymi jej trudnościami, z anormalnymi zaporami zewnętrznymi. Przejęciowe niepowodzenie w warunkach stworzonych przez „sanację“ nie łamie nas, ale stanowi bodziec do wzmożonej pracy i tem twardej walki o najświętsze ideały narodowe i najwyższe dobro państwowe“.

Śmierć polskiego Petroniusza.

Jak umierał nauczyciel gimnazjalny Wydra.

W środę, w Stryju, miało miejsce samobójstwo prof. gimn., Michała Wydry.

Otóż prof. Wydra krytycznego dnia wieczór spędził w restauracji, gdzie przy dźwiękach muzyki zjadł kolację, następnie udał się do cukierki na czarną kawę. Po powrocie do mieszkania, ubrał się w smoking, zapalił trzy świece w lichtarzach i napisał trzy ostatnie listy.

Jeden skierowany do Funduszu Pożarowego z prośbą o zajęcie się pogrzebem, drugi do komisji sądowo-lekarskiej z prośbą o niesekcjonowanie zwłok, jako że z własnej woli odbiera sobie życie, wreszcie ostatni do rodziców, by zajęli się jego spu-

scizną i zamówili chór „Gędźba“ na pogrzeb. Następnie uporządkował rzeczy, spisał je, jak i też należności, usiadł w krzesło naprzeciw lustra i — celnym strzałem z browninga w skroń pozbawił się życia.

Odszedł z tak wyrafinowaną premedytacją w zaświaty, jak ongiś zrobił to Petroniusz, tylko, że Neronem — prześladowcą był w tym wypadku rozstrój nerwowy, na który ś. p. Wydra cierpiał od dłuższego czasu.

Zmarły, ceniony z powodu wysokich zalet swego charakteru, pozostawił po sobie szczery żal pośród młodzieży i kolegów.

— o o o —

Feljeton.

Romans telegraficzny.

Jadwiga Hopsztycka Hypoteka
WILNO.

Łódź 2731 — 11.3. — 18.40

Zona wyjechała spotkać się pojutrze wtorek Warszawa hotel Bristol dwieście przez Bank wysyłam Bartolik.

Urząd Śledczy

ŁÓDŹ

Bydgoszcz 1789 11.3 — 23.05

Aresztować niejakiego Bartolika przez ślepcę kryminalny artykuł 263 — dostawie Bydgoszcz więzienie śledcze do sprawy 2384-k-28 uciekł wczoraj do Łodzi sędzia śledczy Wsadowski.

Prokuratorja sędzia śledczy Wsadowski
BYDGOSZCZ.

Łódź 3845 — 12.3 — 9.20.

Bartolik uciekł w niewiadomym kierunku mieszkanie puste wywiadowcy poszukują Naczelnik urzędu śledczego Łódź Mayer.

Jadwiga Hopsztycka Hypoteka
WILNO

Warszawa 13742 — 13.3 — 10.40

Dlaczego nie przyjechałaś czy dostałaś pieniądze czekam Bristol Bartolik

WARTA BANK

ŁÓDŹ

WARSZAWA 13743 -- 13.3 — 10.41.

Czy wysłała Hopsztyckiej dwieście, odpowiedź zapłacona hotel Bristol Bartolik

Bartolik hotel Bristol

WARSZAWA.

WILNO 8721 — 13.3 — 22.10

Przyjadę dopiero w piątek szesnastego nie mogę dostać urlopu Jadwiga

Bartolik hotel Bristol

WARSZAWA

Łódź 3993 — 14.3 — 9.50

Hopsztyckiej 200 wysłała Wartabank

Prokuratorja sędzia śledczy Wsadowski
BYDGOSZCZ.

Łódź 4281 — 14.3 — 11.50

Bartolik uciekł Warszawa telegrafował wczoraj do banku pieniądze rozkaz telegraficzny aresztowania przesłano Warszawa Naczelnik urzędu śledczego Mayer.

Prokuratorja sędzia śledczy Wsadowski
BYDGOSZCZ.

Warszawa, 14721 — 15.3 — 10.20

Przestępca Bartolik aresztowany ho-

SWIAT KOBIECY.

Wiosna w królestwie mody.

Przedłużona spódniczka - Krótkie sukienki - Sukienki wełniane - Kolory - Kapelusze.

Aczkolwiek termometr ustawicznie utrzymuje się poniżej zera, to jednakże w królestwie mody rozpoczęły się już w całej pełni przygotowania, aby na pierwszy uśmiech wiosny odpowiedzieć uśmiechem barw miękką tkanin i linią nowych modeli. Zanim ukaza się nowe w oprawie lustrzanych wystaw, na ulicach zalanych potokami światła, w stonowanych blaskach wykwiśniętych restauracji czy sal dancingowych można zajrzeć za kulisy tajemniczej pracowni, gdzie powstają przedziwne arcydziełka czarodziejskiej mody.

Między modą zimową a wiosenną nie widać zasadniczego odskoku. Lekkie zmiany i d. po linii ewolucji, wprowadzając zaledwie niedostrzegalne różnice. Tendencja ku przedłużeniu spódniczki zaznacza się zupełnie wyraźnie. Jest ona dłuższa, dostatecznie szeroka, nie tamująca ruchów. Szerokość w kostiumach, sukniach sportowych i rannych osiąga na jest przez falby i plisy, w sukniach jedwabnych przez falbany, draperje i plisowania. Naogół spódniczki i dół sukni są szerokie i supe, chociaż nieraz spadają prosto, natomiast stanik i góra obcisłe. Rękawy nie wykazują żadnej zmiany. Te same linje widziałeś się w płaszczach, a suknie z dopasowanym płaszczem cieszyć się będą niezmiennem powodzeniem. Płaszcze naogół są proste i długie, czasami lekko uwidoczniają rąbek spódniczki.

Nowością będą wiosenne kostjomy spacerowe z krótkimi zakieciłkami, bardzo proste i skromne, których cały szys polega na wykwiśniętem wykończeniu. Również obecny sezon wprowadza skromną sukienkę wełnianą spacerową.

Krótko mówiąc, rano obowiązują będą kostjomy z bluzkami lub pulawerami, sukienki wełniane z niklem przybraniem wypiętką, paskiem, lub żabotem, z dodatkiem chusteczki lub szalika na szyję. W południe panować będzie niepodzielnie jedwab i skromna sukienka wełniana, przyzem nie zmniejszą się rozpowszechnienie „crepe de chine” georgetty i lekkich muślinów jedwabnych.

Nowością będzie wprowadzenie jedwabnych materji drukowanych o niezliczonych

odmianach i zestawieniach barw, wieczorem obowiązywać będą lekkie gazy, dzęty i paciorki. Z kolorów dominuje czarny, powraca granatowy największym powodzeniem cieszy się piaskowy, srebrzysty i zielony.

Kapelusze wykazują największe zmiany: obok małych pojawi się większy z rądem nad czołem. Dominuje siłc, słonka i bankot. Również zjawiają się zaniedbane kwiaty.

Przyzwyczajenia męskie a kobiece.

Drobne cechy, po których poznaje się różnice charakterów obu płci.

Amerykański filozof A. Sydney takie wypowiada myśli o różnicy między kobietą a mężczyzną:

Mężczyzna ma najczęściej przyzwyczajenia raz nabyte, stałe, niezłomne; kobieta czyni je zależnymi od okoliczności.

Mężczyzna bierze się do wbicia gwoźdia, gdy młotek odnajdzie. — Kobieta ani myśli, tylko chwytą, co jest pod ręką, obcegi z pod pieca, obcasik trzewika, szczotkę i t. p. — Mężczyzna uważa korkociąg za przyrząd, konieczny do otwarcia butelki. Kobieta weźmie w tym celu nożyczki, nóż, wreszcie korkociąg: co bliżej. Jeżeli kork nie daje się wciągnąć wypycha go bez ceremonji, boć o to chodzi, by wydobyć z butelki to, co w niej jest — o resztę mniejsza. Dla mężczyzny brzytwa ma tylko jeden cel, jako zastosowanie. Pogląd kobiety na to narzędzie jest nierównie wszechstronniejszy. Można niemi n. p. ołówek temperować, można obcinać paznokcie i t. d., co widząc mężczyzna przeklina brzytwę i jej wynalazców.

Kiedy mężczyzna pisze, wszystko musi być odpowiednio dobrane, nastrojone. I pióro, i papier i atrament takie muszą być, a nie inne, a kto jest w pokoju lub obok, musi być bezwzględnie cicho. Kobieta chwytą skrawek papieru, byle jaki, wyrwany skadkolwiek, z pugilaresu, z kajetu, co jest

pod ręką, albo kopertę na wspak wywróci, nożyczkami przystruże ołówce, rozłoży to wszystko na atlasie geograficznym, i bija się na krześle, gryząc ołówek, zanim przy jego pomocy coś nakreśli. Nie przeszkadza to jej również ani trochę, jeżeli dziełeczki tuż obok ćwiczą się w tabliczce mnożenia, grają gamy, albo jeżeli kucharka zaschodzi co chwila, żądając to masła, to pieprzu i t. p.

On przeklina w pień wszystko, gdy mu ktoś zabrał bibułę ze stolika. Ona suszy list to dmuchając na pismo, to machając papierem w powietrzu, to trzymając go nad lampą, aż się zakopci. Jeśli atrament zęstniał albo poblądł, on mówi takie rzeczy niegodne, że pióro się wzdryga. Ona drapie spokojnie piórem wewnątrz kalamarza, albo wreszcie rozcieńczy atrament za pomocą śliny z tym samym niezachwianym spokojem.

Kiedy mężczyzna mówi: — „żegnaj”, „dowidzenia” i t. p. — rozmowa skończona, wnet wychodzi; dla kobiety słowa te bywają początkiem nowego rozdziału rozmowy, albowiem mają kobiety do powiedzenia najwięcej wtedy, kiedy się rozstają.

Tyle mówi zamorski filozof. Jak to dobrze, że on jest zamorski i że to zapewne o swoich zamorskich niewiastach wygłasza poglądy...

tel Bristol czekamy dyspozycji urząd śledczy Warszawa aspirant Łapienis.

Adwokat Pijawski Gdańska

ŁÓDŹ.

Warszawa 14923 — 14.3 — 12.30

Jestem uwięziony z art. 263 kodeksu karnego proszę interwencje w policji Bartolik więzienie śledcze

BARTOLIK, więzienie śledcze Daniele wiczowska

WARSZAWA

Łódź. 4537 — 14.3 — 18.40

Przekazać zaraz na koszta pięćset złotych Ryszard Pijawski

WARTA-BANK

ŁÓDŹ.

Warszawa, 15780 — 1.3 — 10.50

Wypłacić adwokatów Ryszardowi P.

jawskiemu pięćset Bartolik.

Adwokat Pijawski Gdańska

ŁÓDŹ.

Warszawa, 15781 — 15.3 — 10.51.

Pięćset poleciłem wypłacić bankowi proszę najspieszniej interwencje Bartolik.

Bartolik więzienie śledcze

WARSZAWA.

Łódź, 1891 — 15.3 — 12.20

Zona dziś przyjechała nie może dać żadnych pozytywnych danych interwenjowałem Bydgoszcz Pijawski.

BARTOLIK więzienie śledcze

WARSZAWA.

Łódź. 4902 — 15.3 — 13.30

Wszystko się lajdaku dowiedziałam Hopszycka dwieście podaje się o rozwód Bartolikowa

Urząd śledczy aspirant Łapienis

WARSZAWA.

Bydgoszcz 2732 — 15.3 — 14.40

Bartolika wypuścić natychmiast zaszło nieporozumienie właściwego redaktora Bartolika, oskarżonego z paragrafu 263 za napisanie poburzącego artykułu na wyborny p. t. Modlitwą i Pracą ujęto wczoraj Bydgoszcz sędzia śledczy Wsadowski.

Bartolik więzienie śledcze

WARSZAWA

Łódź 5317 — 15.3 — 20.20

Wyjeżdżam jutro szesnastego w piątek wyjaśnić całą sprawę Bartolikowa.

Madwiga Hopszycka Hypoteka

WILNO.

Warszawa, 15342 — 15.3 — 20.40

Zona jutro Warszawa nie przyjeżdża spotkanie kiedyindziej Bartolik. A. S.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Uciśnieni mężczyźni.

Kraj, w którym rządzą córki Ewy.

Jak donoszą z Sui-Yuan, (prowincja Szansi Chiny), w samym sercu Azji wśród niedostępnych wysokich gór, toczy się teraz niezmiernie ciekawy dla badaczy kultury spór o małżeństwo. Dotyczy on poliandrii (wielomęstwa). Według wiadomości, podanych przez pewne pismo chińskie, mężczyźni Tybetu walczą o „swoje prawa” przeciwko kobietom, które nie tylko cieszą się godnością niewieścią, podobnie, jak w krajach chrześcijańskich, ale korzystają nadto z wielu przywilejów, niedostępnych dla synów Adama.

Artykuł czasopisma chińskiego ma tytuł: „Mężczyźni Tybetu nie chcą dłużej podlegać kobietom”. Wspomniane czasopismo donosi o pochodach ulicznych mężczyzn, którzy krzyčeli: „Precz z kobietami!” i opublikowali następujące wyjaśnienie:

„Zbyt długo cierpieliśmy pod uciskiem kobiet. One traktują nas, jak niewolników, jak bydło. Nasze cierpienia nie dadzą się opisać. Postaramy się jednak pokrótce je przedstawić: 1. Każda kobieta ma wielu mężów. Kobiety zmuszają nas do małżeństwa, traktują nas, jak bawidelka; gdy już niepotrzebni im jesteśmy, rzucają nas i narażają na pośmiewisko. 2. Jesteśmy sługami kobiet, musimy pracować na nie i oblewać się krwawym potem w pogoni za pieniądzem. One rozkazują nam i kontrolują nas. Nie zostawiają nam żadnej inicjatywy. 3. Kobiety mogą wielokrotnie wychodzić zamaż. Jest jednak całe mnóstwo wdowców, którzy nigdy nie śmieli wyrazić życzenia powtórnego małżeństwa”.

Domagamy się: 1. Kobiety muszą uznać nasze stowarzyszenia, zawiązywane w celu wywalczenia naszych praw. 2. Każda kobieta może poślubić tylko jednego mężczyznę. Po jego śmierci może znów wyjść zamaż. 3. Kobieta nie może zmuszać mężczyzn do małżeństwa. Obie strony mają równy udział w zarobkach męża. 4. Po

śmierci żony mężczyzna ma prawo znów się ożenić. 5. Także i w rodzinach, mających wiele dzieci, nie można zmuszać synów, by stawali się lamami (zakonnikami tybetań-

skimi). 6. Na wypadek nieporozumienia o obie strony mają prawo do rozwiązania małżeństwa i zawarcia innego związku”.

Oblakany dworzec kolejowy

Tragiczny koniec spirytystycznych seansów.

Na dworcu w Marburgu, w Austrii zdarzały się od dłuższego czasu niesamowite wypadki.

Pociągi się spóźniały, urzędnicy wyglądali jakby oblakani, a służba leniwie wykonywała swe obowiązki. Szał spirytystyczny opanował cały personel, począwszy od zawiadowcy, a skończywszy na lampiarzu.

Wszyscy bez wyjątku wywoływali duchy i nie troszczyli się o sprawy ziemskie. Przed kilku dniami nastąpiła katastrofa. Dużą spirytystycznych seansów był niejaki Schauptert. 37-letni mężczyzna, ojciec trojga nieletnich dzieci.

Chcąc przekonać przyjaciół, iż istnieje życie pozagrobowe, powiesił się w swej kancelarii.

W liście pożegnalnym do swej żony napisał, iż niebawem spotkają się w lepszym świecie, więc nie ma powodu opłakiwać jego zgonu.

Na dowód zaś istnienia życia pozagrobowego obiecał zjawić się podczas najbliższego seansu, który mieli urzędnicy, urządzić nazajutrz po jego śmierci.

Policja nie zezwoliła na seans, a dyrekcja kolejowa poprzerosiła urzędników do różnych miejscowości w kraju.

Święto, które warto i w Polsce wprowadzić

To „święto oddawania pożyczonych książek”

W prasie angielskiej rzucił któryś z bibliofilów projekt któremu niewątpliwie przyklasną wszyscy posiadacze księgozbiorów na całej kuli ziemskiej. Oto ni mniej ni więcej, tylko ustalenia dorocznego „święta oddawania pożyczonych książek”. Cw „Bock-Borrowers Day”, którego pomysł takie zyskał od razu uznanie, że posypały się setki listów i projektów w tej sprawie, proponowany jest na środę Popielcową, jako dzień otrząśnięcia się z wiru karnawałowych zabaw i poważniejszego zastanowienia się nad życiem i jego wymogami. W dniu takim powinny też ludziom przypominać się niewykonane

zobowiązania, zatem i obowiązek oddawania książek pożyczonych i nie oddawanych najczęściej przez zapomnienie, czy niedbalstwo raczej, niż przez wyraźną złą wolę. Istnienie specjalnego „Dnia oddawania książek” będzie przypomnieniem dla opieszalych, oczyszczeniem ich sumień, a zarazem napręgnięciem poważnych krzywd i strat właścicielom bibliotek. Warto by i u nas dobry ten pomysł jaknajrychlej w czyn wprowadzić.

tal z parową sikawką. Podczas ustawiania sikawki dwóch strażaków odniosło ciężkie rany od rzucanych cegieł.

W następnej chwili potężny strumień wody oblał grupę oblakanych, obradującą na dachu. Wystraszeni rozpięchli się na wszystkie strony. Jeden z oblakanych spadł z dachu i roztrzaskał sobie czaszkę. W końcu zimny tusz podziałał skutecznie na niebezpiecznych osobników. Zeszli na strych, skąd policja sprowadziła ich z powrotem do cel.

Podczas walki udało się uciec dwóm oblakany. Jednego z uciekinierów ujęto w pobliskiej restauracji, gdzie tymczasem zamówił sobie suto jedzenie. Policjanci przybyli akuratnie w chwili, kiedy, ku niemałemu strachowi kelnerów, oblakany usiłował wdrapać się na ścianę, czepiając się elektrycznego kandelabra. Nałożono mu kaftan i zaprowadzono do szpitala.

W ten sposób zakończył się bunt w szpitalu dla oblakanych w Waszyngtonie.

Bunt oblakanych.

Zorganizowana akcja warjatów w szpitalu w Waszyngtonie.

Dom oblakanych w Waszyngtonie stał się w tych dniach widownią wypadków, jakie się jeszcze nigdy nie zdarzyły w tym najstarszym amerykańskim szpitalu dla warjatów. Trzydziestu oblakanych zorganizowało formalny bunt, wpadło na lekarzy i dozorców, wylamało drzwi od swych cel i dopiero po gwałtownej walce, w której brała udział policja i straż ogniowa, udało się szaleńców pokonać.

O tem sensacyjnym wydarzeniu donoszą następujące szczegóły:

Zakład dla oblakanych w Waszyngtonie — należy — jak pisaliśmy wyżej — do najstarszych szpitali w Ameryce. Urządzenie szpitala nie odpowiada już pod każdym względem nowoczesnym wymaganiom i odważne władze nieraz już zamierzały szpital

ten zamknąć, lecz za każdym razem zamiar ten bywał odkładany. Obecnie zakład mieści dwustu oblakanych i oto powstanie objęło cały zakład.

Trzech ciężko rannych dozorców leżało już na podłodze korytarza w kałuży krwi. Oblakani zaczęli tymczasem demolować gmach. Wobec tego, że wiązanie dachu było stare i zmurszałe, robota nie była trudna. Cegły służyły jako pociski. Na szczęście zakład znajduje się w odosobnionej dzielnicy, tak że ofiarą bombardowania padły tylko szyby sąsiedniego domu.

Jednemu z dozorców udało się zaalarmować policję, lecz policjanci musieli się cofnąć przed bombardowaniem furjatów, rzucających cegły z dachu. Sprowadzono straż ogniową, która zajęła przed szpi-

LITERATURA SZTUKA.

Niedole piewcy „Ludzi Bezdromnych”

Dzieje pierwszych wydawnictw pióra Stefana Żeromskiego.

Ukazała się książka o młodości Stefana Żeromskiego, złożona z listów jego i wspomnień o nim. Obejmuje 35 lat życia genialnego pisarza. Od roku 1864 do roku 1889, tj. do daty „Ludzi Bezdromnych”.

Wrażenie sprawia dojmujące. Ileż bólu, trudu, ciężkiej walki z chorobą i porażką się okrutnego niekiedy z nędzą...

Dwudziestoltni Stefan pisze do siostry swojej:

„Proszę cię na wszystko. przyslij mi choć trochę bielizny, bo o jednej brudnej koszuli wyjeżdżać niepodobna”.

Od śmierci ojca zaczęła się ta ciężka poniewierka życiowa a choroba płuc nękała go już i przedtem, tak, że z powodu ostrych ataków kaszlu koledzy przezywali go „kawką”. Broni się jednak i chorobie i biedzie i z dala wspomina: „Jadałem kiedyś obiady u solistów na Podwalu „po tri kopiejki” waza ka puśniaku. I tylko my możemy ocenić, co to jest kamień filozoficzny człowieka, my niegdys głodomory. Ja poprostu nie wierzę w ludzi, którzy młodości nie spędzili w nędzy. Nie znają „tamtego świata” nie wiedzą co to sumienie, co to altruizm”.

I zmagając się tak, nie sprzeniewierzył się ani na chwilę wierze w swe powołanie pisarskie. Kochał zawsze więcej głodną swobodę, niż dostatni chleb wyrobnika na innym polu.

Jeszcze guwernerka „korepy” a później bibliotekarstwo rapperswylskie, z płacą... 50 franków miesięcznie.

Ba, to się nazywa już posada. Ale rzucił ją Żeromski, gdy widzi, że z zaśnieżonym zarządkiem muzeum pracować nie może.

Nareszcie nowele jego zbierają się w tom, znajdują wydawców, więc zdawałoby

się już z pióra swego żyć będzie.

Ale — czyż to do wiary podobne — Warszawa za „Opowiadania” płaci mu 75 rubli a Kraków za „Rozdziobią nas kruki wrony” aż 75 koron.

Sława Żeromskiego rośnie, o Zychu mówi się z entuzjazmem. I cóż, gdy po dwóch latach oddaje ojcowskiej firmie cudowne swe „Syzyfowe prace” — uwierzcie ile mu zapłacą, no? Nie. Bo firma zbankrutowała.

„Trzymała” go jeszcze posada bibliotekarza w Bibliotece Zamojskich, ale i tu przyszła go zaatakować troska. Gwałtowny a tak choroby...

I dopiero wtedy pierwszy uśmiech losu. Firma warszawska nabywa jego „Ludzi Bezdromnych” płacąc mu 1000 rubli. Pisarz nie wierzy swemu szczęściu. I gdy przychodzi inny wydawca, ofiarując mu za drugie wydanie

300 rb., już by się gotów zgodzić ale żona przeszkodziła i za drugie wydanie otrzymał Żeromski również 1000 rubli.

Prócz docisku biedy i choroby zasnął Żeromski i docisku rosyjskich łap żandarmów. Podczas jednej z rewizji rękopisy „Popiołów” i w trzech czwartych opracowana powieść „Iskry” owoc wieloletniej pracy marzeń, rozkoszy twórczej — wszystko to znikło w rękach siepaczy. Rozpacz Żeromskiego nad utratą „Popiołów” nie miała granic.

Tylko energia żony wydarła „kartkę po kartce” materiał Popiołów z biur żandarmów. Rękopisu „Iskier” nie zwrócono. Przepadły w archiwach ochrony.

Szczerby w „Popiołach” Żeromski usunął nawet gdy drugim razem zabrano mu rękopis i trzynastcie rozdziałów zatrzymano „Iskier” nie potrafił już odtworzyć.

Ku czci genialnego wizjonera.

Inicjatywa króńskiego dziennika w uczczeniu 100 rocznicy Juljusza Verne'a

Bardzo oryginalny, a bodaj najodpowiedniejszy sposób uczczenia setnej rocznicy narodzin Jules Verne'a wyszedł z inicjatywy pisma Kopenhaskiego „Politiken”. Oto urzeczywistnienie fantazji genialnego pisarza: dokonanie podróży naokoło świata w 45 dni. Nadto specjalną pikanterją tego „wyczynu” jest wiek nowoczesnego Fileasa Fogga 15-letniego Palle Hulda, któremu dziennik powierzył dokonanie śmiałego czynu. Wysoki, zręczny, szczupły, niebieskooki

chłopak o rozbudzonej, uśmiechniętej, dającej prawie twarzyczce, przemknął już przez Londyn, jak meteor, z małą walizką w rękę, zawierającą trochę bielizny, jedno ubranie na zmianę, szczoteczkę do zębów i aparat fotograficzny.

Wybrano go z pośród pięciuset przed stawicieli młodzieży duńskiej z racji jego inteligencji i znajomości języka angielskiego, jako niezbędnego w podobnej podróży. Nie wyznaczono mu żadnej określonej marszruty, nie ma z sobą drukowanych przewodników, po drodze będzie własnym przemysłem korzystał z takich pociągów i statków jakie mu się nawiną. Zamierza podążyć linją następującą: Terranova — Kanada — Japonja — Chiny — Moskwa — potem koleją Transsyberyjską przez Berlin do Kopenhagi. Nowoczesny Fileas Fogg będzie nadsyłał sprawozdania z podróży w miarę jej dokonywania do „Politikena”, a potem artykuły te ukazać się w postaci książki.

Pobył Hulla w Londynie daje mu doskonałe świadectwo. Przybywszy o siódmej wieczorem do stolicy Anglii udał się przede wszystkim do klubu duńskiego, aby powitać tu rodaków, w pół godziny później stanął na bankiecie, wydanym dlań przez zarząd „Canadian Pacific Railway”, kolei żelaznej, przecinającej Kanadę od Atlantyku do Oceanu Spokojnego; od 8 i pół do 9.15 objechał Londyn samochodem, o 10.00 poszedł do teatru, poczem pośpieszył na stację kolejową, aby skorzystać z nocnego kurjera do Glasgow—Greenock, gdzie wsiadł na okręt „Montcalm” płynący do Terranovy. Wszystkie koleje i statki przewożą go darmo za okazaniem dokumentów, wydanych mu przez redakcję „Politikena” a Sowiety nadesłały nawet młodemu podróżnikowi specjalny giejt bezpieczeństwa wraz z biletem na drogę Transsyberyjską.

„Falszywe pieniądze”

Nowa sztuka Maksyma Gorkiego.

Maksym Gorkij napisał 3-aktowy dramat p. t. „Falszywe pieniądze” i powierzył pierwsze jego przedstawienie teatrowi Tatjana Pawłowej w Rzymie, potem dopiero będąc mieli prawo wystawić tę sztukę Pitojew w Paryżu i Reinhardt w Berlinie.

Dramat „Falszywe pieniądze” rozgrywa się w tak częstem w utworach Gorkijego straszliwym środowisku przytulku noclegowego.

Przytułek ten znajduje się w mieszkaniu zegarmistrza Jakowlewa. Panuje tam straszliwy zaduch codzienności, i nędza wywołana z wszystkich kątów. Bywają tu najbrudniejsze interesy. Sprzedają tu w nocy kradzione rzeczy, sprzedają też za nędzne sumy kobiety, jak Klaudję żonę Jefimowa. Jak Nataszę dziecko zegarmistrza z pierwszego małżeństwa. W tej zatechłej atmosferze nędzy i występku rozgrywa się dramat, a właściwie parę strasznych dramatów: dramat kradzieżki zegarmistrza Jakowlewa i drugiej jego żony Poliny kończącej samobójstwem,

dramat starego sędziego Kremkiego i dziwne go głupca, mówiącego wielkie prawdy Lusigna, który całe życie czekając na spadek, utrzymuje wreszcie złotą sztukę pięciorublową — falszywą.

Każde zdanie tej sztuki ma swój podstępny sens a często sytuacja zdaje się być stworzona tylko po to, aby owo zdanie mogło być powiedziane.

Jedna tylko postać wyrasta ponad to całe bagno: postać Poliny i ta właśnie skończyć musi samobójstwem. Sztuka doznała dość chłodnego przyjęcia przez publiczność i prasę rzymską. Ale niewątpliwie uczyniła głębokie wrażenie na myślającej publiczności całej Europy. Nietylko bowiem jest to dramat wspaniale „zrobiony” sceniczenie, nietylko wstrząsa realizmem i pesymizmem, ale daje też nieskończenie wiele do myślenia gdyż widzowi pozostawia do rozwiązania choćby problem: „Jak sądzisz, kto jest silniejszy: Bóg czy przeznaczenie”.

„Gorączka królewskiego berła”.

(Maurice Soulie: „Marie I-er Roi des Sedanges”, Wyd.: Ed. Marpon, Paris).

Analogja pomiędzy słynnym filmem: „Gorączka złota” zrealizowanym siłą genialnej wyobraźni twórczej Chaplina, a prawdziwymi dziejami paryskiego bulwarowca, zdołującego sobie osobistą przedsiębiorczością egzotyczne królestwo, analogja ta nasuwa się mimowoli przy czytaniu niezmiernie interesującej książki Maurice’a Soulie. Najzupełniej różna fabuła, tłem i charakterem głównego aktora, posiadają jednak te dwie przygody — pierwsza: na płótnie kinematograficznym tylko, podczas gdy druga: na ekranie życia, pokrewne znamiona wyjątkowej fantazji inwencyjnej zabarwionej bohaterką awanturniczością tragikomiczną.

Chętnie siadywał Marie Meyrena na ławie kawiarni w Sajgonie, szeroko rozkładając się przed gronem licznych znajomych nad bulwarowymi sukcesami swoimi z okresu paryskiego, szczegółowo opowiadając o wojnie 1870 roku, w której brał udział jako oficer sztabu generalnego i nawet poufnie zwierając się przyjaciółom z ambitnych planów na przyszłość. Wiele wszakże epizodów swojej nader burzliwej kariery wołał pomijać dy skretne milczeniem — a więc, nie poruszał nigdy kwestji tajemniczego zniknięcia drogo cennej szpady, powierzonej mu przez rząd francuski celem wręczenia w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej sułtanowi aszumskiemu, nie wspominał wcale, że zajmował się kiedyś magją zarabiając na życie prestigitatorstwem etc. Obecnie, tj. w 1886-ym roku utrzymywał siebie i swoją przyjaciółkę tubyleżą „księżniczkę” Anaye z redagowania lokalnego piśmiełka wyczekując uśmiechu Fortuny, która — wierzy w to święcie — musi okazać się dla niego łaskawą. Jakoż istotnie, nie zawiodły go nadzieje, otrzymał bowiem od ówczesnego gubernatora generalnego Indo-Chin, Ernesta Constansa, ponętną obietnicę udania się w głąb prowincji Moya, by skłonić wojownicze plemiona tamtejsze do uznania władzy Francji i sparaliżować akcję niemieckich emisariuszów politycznych. Ponieważ Meyrena miał działać oczywiście na własną odpowiedzialność i na własne — ryzyko, przeto zażądał wynagrodzenia w postaci przyznania mu: 1) koncesji na eksploatację ewentualnych kopalń złota, oraz 2) prawa ogłoszenia się zwierzchnikiem „konfederacji Moya”. Z pieniędzy wyasygnowanych mu na podróż przez Constansa

sprawił sobie Meyrena auto ugalowany mundur nieco operetkowy wspaniała sztandar królewskimi insygniami, wyekwipował odpowiednio bogato „księżniczkę” Anaye i swojego adjutanta Mecurolla, podejrzanego indywiduum poczem ruszył eskortowany przez oddział żołnierzy kolonialnych, na wyprawę... po koronę.

W szybkim tempie poczęły spełniać się najśmielsze jego marzenia. Wodzowie dziesiąt dzaransów sedangów i banarów — olśnieni przepyszny uniformem sprytnego awanturnika i, bezstronność nakazuje przyznać

jego wyjątkową odwagę osobistą — dobrowolnie proklamowali go swoim „Agną” — absolutnym władcą. Marjan I-szy król sedangów — takiego odtąd poczał używać on tytułu — przystąpił bezzwłocznie do organizowania swego państwa: nadał krajowi nowożytną konstytucję, zmienił pogaństwo na wiarę katolicką, i utworzył różne ministerstwa, wydał dekret o tytułach książęcych, hrabiowskich itd. ustanowił cały szereg orderów — słowem przejął się głęboko rolą monarchy. Niestety, przejął się nią zbyt głęboko, gdyż umyślił nawiązać stosunki z autentycznymi królami — sjamskimi, annamijskimi, kambodżańskimi etc. — co wydało kilka przykrych incydentów dyplomatycznych. Wobec tego władze francuskie zdecydowały położyć kres megalomanijskiej działalności Meyreny — państwo Moya zostało radykalnie zlikwidowane, a jego władca otrzymał rozkaz natychmiastowego opuszczenia Indo-Chin.

Marjan I-szy udał się do Paryża, gdzie zamieszkał „incognito” pod nazwiskiem dra Dreya, w Grand Hotelu, stając się jedną z osobowości stolicy i prowadząc bardzo wystawny tryb życia. Pewien bowiem fundusik zdołał uratować w chwili „wyrzucenia się tronu” a niemałe dochody, zwłaszcza w pierwszym czasie przynosiła hurtowa sprzedaż orderów i tytułów. Gdy jednak popyt na te egzotyczne zaszczyty poczał raptownie zmniejszać się z dniem każdym i gdy król Marjan I-szy nie mógł już opędzić się czasami natężonej występku wierzycielom, wtedy zgodził on się przyjąć proponowaną mu przez tegoż samego Ernesta Constansa, sprawującego go w 1889-ym roku urząd ministra spraw wewnętrznych misję udania się do Belgji, celem śledzenia przebywającego w Brukseli generała Boulanger’a. Jeszcze i tam miał on sposobność nabłyszczenia, sprzedając pewnemu parwenjuszowi koronę baronowską i wydostając fundusze na nową wyprawę do Sedanga. Kościuszkowski w Singapurze nie pozwolił mu jednak wcale wylądować. Meyrena przeto osiedlił się na małej wysepce zatoki Sjamskiej i zajął się sprzedażą... gniazd jaskółczych, niedługo wszakże sądzonym mu było borykać się z przeciwnościami losu. Wskutek ukąszenia jadowitej żmiji przeniósł się w znacznie dalsze, zaziemskie królestwa.

Dowborczykom.

WIOSNA 1918 ROKU.

Był koniec zimy i tajały śniegi,
Z otchłani Rosji na Dnieprowe brzegi
Ciągnęły pułki
Szarpane w bojach przez sowieckie czernie
Na dzwon ojczysty biegły stanąć wiernie
Lotem jaskółki
Byli jak zmarzła w grudzie ozimina,
Kiedy pod słońcem zielenieć poczyna
Jak wiosny radość
Nieśli swe orły szyte jak koronka
Z przezrystą pieśnią polnego skowronka
Weselu radość
Ojczyzno nasza, Polsko! stara, rodna,
Rycerska, święta, sadybna i miodna
Ku Tobie idziem!
Umarli naprzód, my krocymy za nimi,
A tysiącletni znicz przed nami dymi,
Do domu przyjdziem.
Lecz to był miraż na Saharze ducha,
Gdzie ponad nie masz dla oka ni ucha
Jeno piach sypki
Wnet po błękitach poznikały raje,
Łabędzich jezior lustra, krasne gaje
I złote rybki.
Koczownik rozpiął swój namiot polowy,
Szakale, wilki przybiegły na łowy
Gdzie nasza macierz?
Półki ci żale oczu nie wyżarły
O cud niebieski, wskrzeszenie umarłej
Mów codziennie pacierz.
Ignacy Oksza-Grabowski.

11 marca 1928 r.
Warszawa.

Z. K.

MARK TWAIN.

OBRAZ.

Razu pewnego artysta-malarz namalował nieduży, ale bardzo piękny obraz i ustał go tak, że obraz odbijał się w lustrze.

Malarz ów rzekł do siebie:

— Zwierciadło zdwoi przestrzeń między obrazem a okiem patrzącego i złagodzi ostrość barw. W ten sposób obraz będzie jeszcze lepszy niż był dotychczas.

Oglądał ten obraz kot malarza i szybko pobiegł do lasu, opowiedzieć to zwierzętom. Zwierzęta leśne bardzo cenily kota za to, że był wykształcony, cywilizowany, dobrze wyowiany i uprzejmy, a nieraz opowiadał im piękne historie i bajki.

Nowość ta bardzo je zainteresowała, to też poczęły zadawać kotowi pytania, chcąc dobrze wiedzieć, jak właściwie rzecz się ma. Między innymi spytały:

— Co to jest obraz?

— Jest to równy przedmiot — tłumaczył kot — przedziwnie równy i bardzo polyskliwy. A wreszcie, strasznie, strasznie piękny.

Wzruszenie wśród zwierząt doszło do ostatecznej granicy, to też oświadczyły, że gotowe są wszystko oddać na świecie byle tylko ujrzeć ten niezwykle obraz. Po czym niedźwiedź zapytał:

— Ale nie rozumiem jednak co w nim takiego bajecznego?

— Jego wygląd — odparł kot.

Zwierzęta dziwiły się coraz bardziej, nie jednak niezupełnie jeszcze rozumiały kota. Wreszcie krowa spytała:

— A cóż to jest lustro, o którym mówisz?

— Jest to otwór w ścianie, — objaśnił kot. — Spojrzysz w niego tylko, a wnet ujrzysz obraz. A obraz ten jest tak piękny, tak czarujący, taki nadzwyczajny, że patrząc nań dostaje się nieomal zawrotu głowy, traci się prawie przytomność z zachwytu.

Aż dotąd osioł nie odezwał się słowem,

zle teraz rozpoczął wyrażać swe wątpliwości. Zauważył, że dotychczas na świecie nie było nic pięknego, aż do zawrotu głowy, i że wątpliwe czy obraz o którym tyle opowiada kot jest tak piękny.

W końcu oświadczył kłopotliwie, że wcale zresztą nie trudno rozstrzygnąć, czy kot ma rację. On sam pójdzie spojrzeć w otwór w ścianie, poczem zda relację z tego, co w nim ujrzał.

Zwierzęta z uznaniem przyjęły ten projekt, prosząc tylko, by udał się do pokoju malarza bezzwłocznie. Tak też postąpił osioł.

Nie wiedział wszakże, jak trzeba było stanąć przed lustrem, by zobaczyć obraz. Stał więc zbyt blisko. Wskutek tego nie dojrzał wcale obrazu, wrócił do lasu i rzekł:

— Kot skłamał. W otworze ujrzałem tylko osła. Nie było tam żadnych cech głębiego, lśniącego, przedmiotu. Stał wprawdzie przedemną piękny sympatyczny osioł — ale tylko osioł — nic więcej.

Tedy słoń, król lasów, zapytał:

ZYCIE GOSPODARCZE.

Stan przemysłu angielskiego. Niekorzystne objawy czasów powojennych.

„Liberal Industrial Inquiry” opublikowała sprawozdanie o sytuacji przemysłowej w Anglii, wykazujące, iż wojna spowodowała znaczne zwężenie się rynku angielskiego, pomimo wzrostu ludności i pomimo, iż płace nie dorównywały wyższym cenom.

Zjawisko to należy przypisać w pierwszym rzędzie pewnym tendencjom w życiu międzynarodowym, w szczególności zaś nadmiernemu protekcyjizmowi celnemu, oraz temu, iż scysje i nieporozumienia ekonomiczne wywołane przez wojnę skłoniły wiele państw do stworzenia nowych gałęzi przemysłu, a tem samem do redukcji importu zagranicznego w tych rozmiarach, co dawniej. Najbardziej ucierpiał w tej nowej sytuacji eksport angielski. Komisja angielska wyraża pożałowanie w swym raporcie, czy usunięcie barier celnych, zalecane przez światową konferencję ekonomiczną w Genewie, przywróciłoby eksportowi angielskiemu jego przedwojenną świetność. Z tego też powodu wyżej wspomniany raport ma na celu zwrócić szczególną uwagę opinii na rynek krajowy i na konieczność uzdrowienia go przez wzrost siły nabywczej obywateli, oraz przez rozwinięcie systemu robót publicznych.

W dalszym ciągu usiłują autorzy raportu ustalić dyrektywy, określające najważniejsze formy organizacji przedsiębiorstw państwowych i komunalnych. Te przedsiębiorstwa oficjalnie grają poważną rolę w Anglii, gdyż pochłonęły one kapitały w ogólnej sumie 4 miliardów funtów szterlingów. Komisja jest zdania, iż zyski, wyciągnięte z tych przedsiębiorstw, były znacznie większe przy częstszym stosowaniu metod eksploatacji ku piekniej. Następnie raport omawia wysoce aktualne zagadnienie: czy zdolność produkcyjna przemysłu może być podniesiona przez polepszenie stosunków pomiędzy pracodawcami a przedsiębiorcami? Komisja opracowała projekt — jakkolwiek nie nowy, jednak ogro-

mnie interesujący — uregulowania definitywnego kwestji wynagrodzeń. Podstawą tej propozycji ma być teza, iż płaca robotnika powinna odpowiadać zyskom przedsiębiorstwa. Dla wszystkich przedsiębiorstw należy ustalić pewne minimum płacy, która wzrastać będzie w miarę rozwijania się przedsiębiorstwa. W ten sposób walki o wysokość płacy straciłyby rację bytu.

Podobny system płac wprowadzony został w kopalniach angielskich w r. 1870, pod nazwą „ruchomej skali płac”. Według tego systemu, płace podnosiły się lub obniżały stosownie do cen węgla. Spodziewano się usunięcia wszystkich scysji w kwestji płac, jeżeliby system ten zawiódł oczekiwania i został odrzucony. Pozatem komisja proponuje jeszcze udział robotników w zyskach przedsiębiorstwa a to przez przyznanie im części akcji, lub dodatków do płacy zarobkowej.

Przewiduje ona również stworzenie do radców eksploatacyjnych, którzy odgrywaliby rolę sztabu doradczego. Posiadaliby oni pra-

wo wykonywania kontroli jedynie w dziedzinie prawodawstwa ochronnego.

Inne jeszcze propozycje mają na celu pobudzenie aktywności państwa w sprawach ekonomicznych. Zalecają one skoncentrowanie w ministerstwie przemysłu wszystkich zagadnień, dotyczących kwestji pracy i ekonomji ogólnej, podzielone obecnie między ministerstwa pracy, handlu i spraw wewnętrznych. Ministerstwo to powinno zająć się między innymi ściślejszym zjednoczeniem poszczególnych gałęzi przemysłu oraz propagandą za wprowadzeniem nowoczesnych metod pracy. W skład jego powinno wchodzić 24 członków rady przemysłowej. W sprawach kopalni należałoby popierać ideę upaństwowienia kopalni prywatnych, dążenie do koncentracji przedsiębiorstw i propagować likwidację nierentujących się drobnych kopalni. Propozycje komitetu są wyrazem bardzo widocznej tendencji, etatyzacji i ingerencji państwa w kwestjach ogólnie gospodarczych.

Pomyślnie widoki tegorocznych Targów w Poznaniu Zamknięcie listy wystawców.

Z dniem 12 b. m. lista wystawców w tegorocznych Międzynarodowych Targach w Poznaniu została zamknięta. Według faktycznych danych i na podstawie zgłoszeń stwierdzać wypada nienotowany dotychczas sukces w zakresie zgłoszeń wystawców na tegoroczne Targi. Mianowicie okazało się, że w wielu branżach niema już miejsc wolnych i dyrekcja Targów zmuszona była do załatwienia odmownego licznie nadchodzących zgłoszeń a to mimo wybudowania nowego gmachu targowego, w postaci wielkiej hali o 7500 m. kw. płaszczyzny. Jest to najlepszy dowód rozwoju i żywotności Targów Poznańskich, które wchodzi już w ósmy

rok swego istnienia i działalności. Niewątpliwie tegoroczne Targi zaświadczą o pełnym sukcesie i rozwoju, dając temsamem świadectwo zupełne, że w życiu gospodarczym naszego kraju, jak i w torowaniu drogi dla polskiego przemysłowca i kupca na rynki zagraniczne odgrywają poważną rolę, którą z roku na rok umacniają i rozwijają

GIEŁDA ZBOŻOWA.

NOTOWANIA z dnia 16-go marca 1928 r.
POZNAN.

Pszenica 51,00—52,00; Jęczmień przemiałowy 35,50—37,50; Jęczmień browarowy 40,50—42,00; Owies 36,50—38,50; Mąka żytnia 65% łącznie z workiem standartowa obr. 45 t. 58,00; Mąka żytnia 65% łącznie z workiem standartowa obr. 15 t. 64,30; Mąka pszenna 65% łącznie z workiem standartowa 72,00—76,00; Otręby żytnie 30,25—31,25; Otręby pszenne 30,25—31,25. Uspokobienie niejednolite, podaż żyta zwiększona.

NOTOWANIA z dnia 17-go marca 1928 r.

Żyto cena transakcyjna obroty 450 ton
a zł. 42,00
Żyto cena transakcyjna obroty 30 ton
a zł. 37,00

Pszenica 51,00—52,00
Jęczmień przemiałowy 35,50—37,50
Jęczmień browarowy 40,50—42,00
Owies 37,00—39,00
Mąka żytnia 65 proc. cena transakcyjna
obroty 45 ton a zł. 58,00
Mąka żytnia 65 proc. cena transakcyjna
obroty 15 ton a zł. 67,25
Mąka pszenna 65 proc. 76,50
Otręby żytnie i pszenne 30,50—31,50
Podaż żyta zwiększona. Uspokobienie
spokojne.

— Czy dobrze go aby widziałeś. Wyrażnie? Czy stałeś blisko?

— Widziałem osła dobrze, wyraźnie. Stałem tak blisko, że dotykałem się go nawet nosem.

— Dziwne to! — mruknął słoń. — Dawniej kot zawsze mówił prawdę, o ile mogliśmy stwierdzić. Trzeba ażeby jeszcze kto popatrzał. Idźże niedźwiedziu, spojrzij w otwór, wróć i opowiedz co widziałeś.

Niedźwiedź ruszył, gdy wrócił, rzekł:

— I kot i osioł żelgali. W otworze stoi tylko niedźwiedź.

Zdziwiły się strasznie wszystkie zwierzęta. Zebrały się na naradę i długo dyskutowały na temat niewy tłumaczonego zjawiska. I każde z osobna zapragnęło pójść do polowca młarsza, spojrzeć w otwór i poznać istotną prawdę. I słoń począł wysyłać jednego za drugim.

Pośla krowa i ujrzała — tylko krowę.
Tygrys ujrzał tygrysa.
Lew ujrzał lwa.

Lampart ujrzał lamparta.

Wielbłąd zastał w otworze wielbłąda i nic więcej.

I tak szli jeden za drugim i widzieli w lustrze tylko swoje odbicie, a gdy wracali śmieli się z innych zwierząt, nazywając ich kłamcami.

Wówczas słoń wpadł w gniew i oświadczył, że pozna nareszcie prawdę, bowiem sam się tam uda i spojrzysz w otwór.

Gdy wrócił, wprost z miejsca nazwał wszystkich swych poddanych kłamcami i orzekł, że kot jest moralnie i umysłowo ślepy.

Uspokoiwszy się wreszcie, oświadczył władca, że każdy, kto tylko nie jest krótkowzrocznym głupcem, może się przekonać naocznie i dobitnie, że w otworze stoi tylko słoń a nie co innego.

Sens moralny tej bajki znajdziecie szanowni państwo w każdym otworze, jeśli oczywiście staniecie między nim a zwierciadłem własnej wyobraźni.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 18 marca — Gabryela.

TEATRY

Teatr Miejski pop. Henryk IV. w. Żywy trup
Teatr Kameralny — „Osma żona Sinobrodęgo”
Teatr Popularny — pop i wiecz. „Trędowata”
Gong: — „Koty w marcu”.

WIDOWISKA.

Casino: — „Cyrk”.
Splendid: — „Człowiek z biczem”.
Grand-Kino: — „Chang”
Odeon: — „Świat w płomieniach”
Czary: — „Czerwonoskóry dżentleman”.
Corso — „Sep Pompasów”
Dom Ludowy: — „Stracone bożyszcze”
Mewa: — „Grobowiec miłości”.
Kin. Oświatowy: — „Gracz w Szachy”

— o o o —

Wiadomości bieżące.

Zjazd byłych Wychowanków Szkoły Wojciecha Górskiego

W roku ubiegłym po długiej przerwie, wywołanej wojną wzechświatową powołane zostało do życia, na podstawie nowego statutu, T—wo byłych Wychowanków Gimnazjum pod wezwaniem S—go Wojciecha, dawniej Szkoły Wojciecha Górskiego.

W dniu 20 maja r. b. jako w 51 roku istnienia szkoły, zostającej bez przerwy pod dyrekcją Wojciecha Górskiego, T—wo organizuje walny Zjazd byłych Wychowanków.

Zarząd T—wa zwraca się z gorącym wezwaniem do tych Wychowanków, którzy dotąd nie otrzymali zawiadomienia w sprawie Zjazdu by nadesłali do T—wa ul. (Florjensja 2) swoje dokładne adresy.

Szczególne informacje można otrzymać w kancelarii T—wa w godzinach szkolnych przez niedziel i świąt, — w piątki zaś od godziny 8—ej do 9—ej wieczorem.

Otwarcie kancelarii notarialnej w m. Aleksandrowie

Na skutek całego szeregu uchwał Rad Gminnych, Wydział Powiatowy na ostatniem z posiedzeń postanowił wystąpić do miarodajnych czynników z wnioskiem otwarcia kancelarii notarialnej w Aleksandrowie. Dotychczas większość mieszkańców powiatu zmuszona jest zwracać się w sprawach, dotyczących stosunków cywilno-prawnych do notariuszy łódzkich, co pociąga za sobą straszną cenę oraz poważne koszty, gdyż niektóre z gmin położone są o kilkanaście a nawet kilkadziesiąt kilometrów od Łodzi. Otwarcie notariatu w Aleksandrowie przyczyni się również do dalszego ekonomicznego rozwoju tego miasta.

Wystawa esperancka w Łodzi

Koło esperantów w Łodzi przystąpiło do zorganizowania wystawy dzieł, książek i innych wydawnictw esperanckich. Szczególnie ciekawymi są wykresy ilustrujące ruch esperancki na terenie Łodzi i województwa łódzkiego. Protektorem wystawy tej jest wiceprezydent m. Łodzi p. Rapalski. (abc)

W trosce o dobre wychowanie młodzieży.

Organizacyjne zebranie przyjaciół harcerstwa.

Spółceństwo łódzkie dało nowy dowód szczerzego zainteresowania się sprawami naszej młodzieży. Oto w ubiegły czwartek dnia 15 b. m. odbyło się w siedzibie Harcerstwa Łódz. z inicjatywy i pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa D—ra Tymienieckiego — organizacyjne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa przy Zarządzie Oddziału w Łodzi, w którym wzięły udział pp.: gener. Arctowa, Dyrek. Fiedlerowa, Dyr. Michelisowa, D—owa Mogielnicka Dyr. Przedpolska, Dyr. Racięcka, Rej Rossmanowa, oraz pp.: Dyr. Fiedler, Prezes T. Kamieński, Rej. Karnawalski, Dyr. Łyszkowski, Pułkownik Polkowski, Dyr. Z. Piekarski, Skarbnik Ign. Pietrzak, Sędzia Olbromski, Starosta Grodzki Strzemiński i prezes Towarnicki.

Zebranie zagał J. E. Ks. Biskup podkreślając w gorących słowach konieczność zainteresowania się społeczeństwa pracami Harcerstwa, jako organizacji, która wypełnia tak poważne zadania.

Na zebranie to przyjechał specjalnie p. Prezes T. Kamieński Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie, były Przewodniczący Zarządu Oddziału Z. H. P. w Łodzi, który jakkolwiek przebywa stale w stolicy, to jednak utrzymuje z harcerstwem łódzkim bliski kontakt, nie szczędząc trudów. Była piękna idea objęła jaknajwiększe rzesze młodzieży. P. Prezes Kamieński wygłosił na zebraniu dłuższe przemówienie, w którym omówił ideologię harcerstwa, wyrażając, że powinna ona skupić tak młodzież jak i starsze społeczeństwo.

W końcu zebrania dokonano wyboru Prezydium Zarządu, do którego wybrani zostali pp.: Rej. Rossmanowa jako przewodnicząca, p. Prezes Towarnicki i Dyr. Łyszkowski, jako wiceprezesi, p. D—owa Mogielnicka i p. Dyr. Racięcka jako sekretarki, p. Dyr. Fiedler, jako skarbnik i jako członkowie: p. Gen. Arctowa, p. Miszewska, p. Starosta Strzemiński, p. Dyr. Idźkowski i p. Dyr. Racięcki. Honorowe przewodnictwo Zarządu Koła objął J. E. Ks. — Biskup, który już wielokrotnie okazał Harcerstwu wydatną pomoc.

Zebranie zagał J. E. Ks. Biskup podkreślając w gorących słowach konieczność zainteresowania się społeczeństwa pracami Harcerstwa, jako organizacji, która wypełnia tak poważne zadania. Na zebranie to przyjechał specjalnie p. Prezes T. Kamieński Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie, były Przewodniczący Zarządu Oddziału Z. H. P. w Łodzi, który jakkolwiek przebywa stale w stolicy, to jednak utrzymuje z harcerstwem łódzkim bliski kontakt, nie szczędząc trudów. Była piękna idea objęła jaknajwiększe rzesze młodzieży. P. Prezes Kamieński wygłosił na zebraniu dłuższe przemówienie, w którym omówił ideologię harcerstwa, wyrażając, że powinna ona skupić tak młodzież jak i starsze społeczeństwo. W końcu zebrania dokonano wyboru Prezydium Zarządu, do którego wybrani zostali pp.: Rej. Rossmanowa jako przewodnicząca, p. Prezes Towarnicki i Dyr. Łyszkowski, jako wiceprezesi, p. D—owa Mogielnicka i p. Dyr. Racięcka jako sekretarki, p. Dyr. Fiedler, jako skarbnik i jako członkowie: p. Gen. Arctowa, p. Miszewska, p. Starosta Strzemiński, p. Dyr. Idźkowski i p. Dyr. Racięcki. Honorowe przewodnictwo Zarządu Koła objął J. E. Ks. — Biskup, który już wielokrotnie okazał Harcerstwu wydatną pomoc.

Sprawa budowy gmachu Sądu Okręgowego.

Jest już w stadium rozstrzygającym.

W dniu onegdajszym wrócili do Łodzi pp. okręgowy dyrektor robót publicznych inż. Stawiski oraz arch. wojewódzki inż. Kaban, którzy podczas pobytu swego w Warszawie przedstawili min. sprawiedliwości p. Meysztowiczowi projekt budowy gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi.

Projekt ten przedstawiony był również min. robót publicznych. Jak wiadomo kosztorys pierwotny ustalony został na 5 milionów złotych, jednakże min. robót publicznych odmówiło zaakceptowania tak poważnej sumy, redukując kosztorys do 3 i pół miliona złotych. Pociągnęło to za sobą konieczność uszczuplenia ogólnej objętości projektowanego gmachu.

P. minister Meysztowicz zapoznawszy się z planem budowy gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi wyraził życzenie, aby

pomimo uszczuplenia kubatury gmach ten posiadał wszelkie cechy Pałacu Sprawiedliwości. W związku z tem pp.: inż. Stawiski i inż. Kaban przystąpili niezwłocznie do przeprowadzenia odpowiednich zmian w planie budowy w myśl życzenia p. min. sprawiedliwości. We wtorek dnia 20 b. m. pp. Stawiski i Kaban odbędą konferencję z prezesem Sądu Okręgowego p. Bełżyńskim, na której przedstawia mu zmodyfikowany plan budowy, we środę zaś dnia 21 b. m. p. prezes Bełżyński oraz pp. Stawiski i Kaban wyjadą do Warszawy, gdzie przedłożą plan p. min. Meysztowiczowi. Po zaakceptowaniu go przez pana ministra sprawiedliwości rozpoczyna się niezwłocznie roboty budowlane, na których prowadzenie min. robót publicznych wyasygnowało już odpowiedni fundusz. (e)

Kwalifikacje nauczycieli szkół powszechnych.

Prekluzyjny termin egzaminów kwalifikacyjnych.

Kuratorjum szkolne otrzymało już zarządzenia w sprawie nowych przepisów o kwalifikacjach nauczycieli szkół powszechnych i zawodowych.

W myśl tego zarządzenia, kwalifikacje do nauczania w szkołach powszechnych posiadają osoby, które uzyskały odpowiedni dyplom w zakładzie przeznaczonym na kształcenie kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych wzgl. osoby, które zdały równoważący egzamin.

Wszyscy nauczyciele, nieposiadający obecnie kwalifikacji winni się o nie wystąpić przed 31 stycznia 1929 r.

Co do kwalifikacji nauczycieli w szkołach zawodowych to nauczyciele ci winni posiadać kwalifikacje do nauczania w szkołach ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, a w szkołach zawodowych niższych również i osoby posiadające dyplomy nauczycieli szkół powszechnych. (bip)

Dyżury aptek

Dziś w nocny dnia 18 marca dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27); W. Danielecki (Piotrkowska 127); P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczańska 37); Sukcesorowie Leinwebera (Plac Wolności 2); Sukcesorowie P. Hartmana (Młynarska 1); J. Kachane (Aleksandrowska 80). (p)

— oOo —

Ze związków i stowarzyszeń.

ZE STOW. ROB. CHRZEŚC.

W niedzielę dnia 18 marca odbędą się zebrania w następujących oddziałach: W oddziale Stowarzyszenia Rob Chrześcijańskich na Zarzewie o godz. 4,30 po południu przemawiać będzie p. Mruk.

W oddziale Widzew o godz. 4.30 po południu przemawiać będzie p. prof. Wojakowski i p. Dębczyński.

W poniedziałek dnia 19 marca w sali Domu Ludowego, Przejazd 34 o godz. 6 wieczorem w pierwszym terminie a o godz. 7 wieczorem w drugim terminie odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego, na którym zostanie dokonany wybór nowego zarządu na rok 1928. Zarząd Związku prosi członków o liczne przybycie.

We wtorek dnia 20 marca r. b. o godz. 7 wieczorem w oddziale na Ogrodowej odbędzie się zebranie Stowarzyszenia Rob Chrześc. na którym przemawiać będzie prof. Wojakowski i p. Pawlak.

W niedzielę dnia 18 marca o godz. 9 rano odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Wóźniców. Ze względu na ważność spraw prosimy członków o liczne przybycie.

ZEBRANIE GOSPODZIE CZELADZI SZEWSKICH.

W dniu 18 marca (niedziela) o godz. 3 po południu i w poniedziałek dnia 19 marca o godz. 7 wieczorem w sali Domu Ludowego. Przejazd 34 odbędzie się zebranie gospody czeladzi szewskich. O liczne przybycie prosi Zarząd.

WOŹNI I PORTJERZY.

W niedzielę dnia 18 marca o godz. 3 po południu w sali Domu Ludowego Przejazd 34 odbędzie się zebranie członków Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Wóźnych i Portjerów. Prosimy członków o liczne przybycie.

PSYCHOLOGIA TLUMU.

Dziś t. j. w niedzielę o godz. 7,30 wiecz. w sali Polskiej YMCA Piotrkowska 88, wygłosi p. Józef Kurpiós odczyt n. „Psychologia tłumów”.

WIECZÓR ARTYSTYCZNY.

Dziś t. j. dn. 18 marca o godz. 6—ej min. 30 wiecz. w sali teatralnej Związku Młodzieży Polskiej przy ul. Gdańskiej L. III staraniem trupy artystycznej Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na Radogoszczu zostanie wystawiony dramat religijny p. t. „Prządka pod krzyżem”. Na całość wieczoru artystycznego złożą się produkcje muzyczne-wokalne.

Samolot wojskowy dla marsz. Piłsudskiego.

Zostanie ufundowany dla uczczenia imienia świętego Józefa.

W dniu wczorajszym w lokalu starostwa przy ulicy Piotrkowskiej 100 odbyło się posiedzenie komitetu powiatowego obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego. Zadaniem komitetu jest zainicjowanie uroczystych obchodów imienia Marszałka na całym terenie powiatu łódzkiego i tworzenie w tym celu komitetów lokalnych. W skład komitetu powiatowego wchodzi pp.: Świercz, burmistrz m. Zgierza, poseł Kazimierz Gogolewski wójt gminy Kruszów, Józef Domowicz burmistrz m. Tuszyń, Franciszek Dółka b. burmistrz Rudy Pabjanickiej, Edward Szczerbiński inspektor samorządu, Walery Wiechowski kierownik powiatowej kasy oszczędnościowej, Franciszek Gryzel burmistrz m. Konstąnowa, Lukas ze Rzgowa, Antoni Brzeziński dyrektor wydziału powiatowego, Józef Wiałamowski, Jan Smarzyński i Antoni Rydlewicz z Chojen, Stanisław Zychliński, Zygmunt Kamiński; dr. Bogusławski burmistrz Rudy Pabjanickiej i Kotelko nauczyciel z Konstąnowa. Komitety lokalne obchodu imienia

Marszałka Piłsudskiego zostały już zorganizowane w miastach, Zgierzu, Rzgowie, Tuszyń, Aleksandrowie, Konstąnowie i Rudzie Pabjanickiej oraz w gminach Beldów, Kruszów, Chojny i Gospodarz.

Komitet powiatowy, którego przewodniczącym jest burmistrz Jan Świercz ustalił już program uroczystości w dniu 19 marca dla miast i wsi całego powiatu.

Na wniosek inspektora Szczerbińskiego komitet powiatowy obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego postanowił zakupić samolot i oddać go do dyspozycji wojska. W skład komisji do kupna samolotu weszli: Wład. Węzyk, Stanisław Zychliński, poseł Gogolewski, Edward Borst, Adolf Horak, Antoni Rydlewicz, starosta Rzewski, Edmund Szczerbiński, burmistrz Świercz, ks. Siciński ze Rzgowa, Kotelko i Daneygier. Jednocześnie komitet powiatowy postanowił wystosować do Marszałka Piłsudskiego depeczę gratulacyjną. (p)

Inspektor więzienia - więźniem.

Za sprzeniewierzenie depozytów więźniów.

Znana jest sprawa aresztowania inspektora kasowego więzienia śledczego przy ul. Kopernika Krukowskiego, który miał powieszoną kasę więzienia i depozyty przybywających do więzienia więźniów. Na tem to stanowisku dopuścił się jakoby nadużyć na 1.000 zł. Sumę tą przegrał w karty. Po defraudacji zbiegł w niewiadomym kierunku i policja przez długi czas poszukiwała go bezskutecznie. Dopiero po trzech tygodniach zgłosił

się dobrowolnie do posterunku policyjnego i został aresztowany. Przewieziony do Łodzi został postawiony w stan oskarżenia z art. 578 ez. I i III, przewidującego karę od roku do 6 lat ciężkiego więzienia.

W dniach najbliższych na wokandy sądu okręgowego w Łodzi rozegra się epilog tej sprawy.

(abc)

PRAWO I SĄD.

Czy cudzoziemcy korzystają z ustawy o ochronie lokatorów?

Jak należy interpretować par. 32 Ustawy o ochronie lokatorów.

Łódzki Sąd Okręgowy w wydziale cywilnym rozpatrywał w dniu onegdajszym sprawę emigranta Włodzimierza Nowikowa, obywatela sowieckiego, którego gospodarz domu, gdzie zamieszkuje Nowikow, postanowił eksmitować. W skardze tej gospodarz domu przy ul. Napiórkowskiego podaje, iż Nowikow jest obywatelem Rosji Sowieckiej i jako takiemu nie przysługuje prawo korzystania z dobrodziejstw ustawy o ochronie lokatorów, ponieważ — wg. brzmienia skargi — w Rosji Sowieckiej ustawy o ochronie lokatorów niema.

Sąd Pokoju I Okręgu w Łodzi przychylił się do wywodów właściciela nieruchomości i zasądził eksmisję. Nowikow zaskarżył decyzję Sądu Pokoju I Okręgu do Sądu Okręgowego i prawa ta po raz wtóry znalazła się na wokandy sądowej.

Rzecznik ze strony Nowikowa, adw. Banasz w swym treściwym przemówieniu po

wołuje się na art. 32 Ustawy o ochronie lokatorów, który mówi:

„Cudzoziemcy korzystają z dobrodziejstw ustawy o ochronie lokatorów na całym obszarze Rzeczypospolitej tylko w tym wypadku, jeżeli w państwie ościennem obywatele Polski korzystają również z dobrodziejstw ustawy o ochronie lokatorów”.

W dalszym ciągu przemówienia adw. Banasz udowadnia, że pełnomocnik jego jest emigrantem politycznym w Rosji Sowieckiej i jemu przysługuje prawo gościnności, stosownie do orzeczenia konferencji w Haldzie. W konkluzji adw. Banasz prosi o uchylenie wyroku Sądu Pokoju I Okręgu, gdyż w dzisiejszych ciężkich czasach pozbawienie Nowikowa dachu nad głową równałoby się śmierci cywilnej jego mocodawcy.

Sąd Okręgowy przychylił się do wywodów adw. Banasza i wyrok Sądu Pokoju uchylił. (abc.)

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Pozegnalne występy Al. Mossiego będą się dziś: o godz. 4 popoł. w „Henryku IV” i o godz. 8,30 w „Żywym trupie” Tołstoja. Bilety od godz. 11 rano do 2 popoł. w Cukierni Gostomskiego, potem w Kasie Teatru przy ul. Cegielnianej.

„Spisek Carowej” (Rasputin) dany będzie jutro na przedstawieniu dla Związków Robotniczych (godz. 7 m. 30) oraz we wtorek o godz. 8,30 po cenach popularnych. Po wtorkowym przedstawieniu interesująca kronika historyczna znów na czas dłuższy zejdzie z afisza.

TEATR KAMERALNY

Gra dziś o godz. 5 popołudniu po cenach niższych słynną „tragifarsę” kołtuńska G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” z A. Dunajewską w roli tytułowej. Wieczorem — wyjątkowo o godz. 10-ej — występ K. Junoszy-Stepowskiego w „Ósmej żonie Sinobrodęgo”. Jutro i do piątku właściwie ostatnie powtórzenia „Ósmej żony” z Junoszą-Stepowskim i Relewicz-Ziemińską w rolach głównych.

TEATR SCHEIBLERA I GROHMANA

Dzisiaj w niedzielę, o godz. 5 popołudniu w sali „Ogniska” Przędzalniana 68 Artyści Teatru Miejskiego powtórzą arcywesołą, brawurową komedię Al. hr. Fredry pt. „Damy i Huzary”.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4,20 i 8,20 wiecz. „Trędowata” z głośnej powieści H. Mniszkówny, bilety do nabycia w kasie teatru od 60 gr. do 3 zł. W poniedziałek o godz. 3 pp. wyłącznie dla wojska odegrana będzie komedia w 3-ech aktach „Wierna Kochanka” wieczorem o godz. 8,20 „Trędowata” dla zrzesseń po cenach najniższych.

TEATR w SALI GEYERA.

Piotrkowska 295.

Dzisiaj w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4,20 i 8,20 wiecz. arcywesoły wodewil w 3-ech aktach „Małżeństwo na próbie” z panią Zielińską, Jurdzińską, Piątkowską i Urbańskim który wyreżyserował ten pelen humoru wodewil.

„GONG”

Ostatnim programem sympatycznego teatru „Gong” p. t. „Koty w marcu” publiczność codziennie przyjmuje z entuzjazmem przy szczególnie zapełnionej widowni. Szczególnie podoba się skecz „Kantor bankierski” w wykonaniu p. p. Popielewskiej, Duranowskiej, Bielskiego, Sielańskiego „Szalony Pierrot” w wykonaniu Gustawa Cybulskiego i numery taneczne.

POZEGNALNY WYSTĘP OPERETKI WARSZAWSKIEJ.

Jak było do przewidzenia przyjazd operetki warszawskiej wywołał w naszym mieście kolosalne zainteresowanie. Artyści warszawscy wykonają na specjalnie skonstruowanej scenie Filharmonii przepiękną operetkę p. t. „Paganini” z muzyką ulubionego kompozytora Franciszka Lehara.

Operetka powyższa we wszystkich miastach europejskich cieszy się niebywalem powodzeniem, a w Wiedniu grana była 500 razy. W rolach głównych wystąpią Kazimiera Horbowska, Mary Gabrielli, Marjan Wawrzakowicz, Romaniszyn i inni. Dziś punktualnie o godz. 4-ej po południu odbędzie się ostatni pożegnalny występ.

Pierwsze rezerwy zbożowo-mączne nadeszły do Łodzi.

Kooperatywy sprzedają tani chleb i makę.

Jak już donosiliśmy bawił w Warszawie rada wojewodzki dr. Grabowski który odbył z naczelnikiem wydziału aprowizacji min. spraw wewnętrznych p. Szwalbe konferencję, który przyrzekł wydać natychmiastowe zarządzenie wysłania do Łodzi przez Bank Rolny rezerwy zbożowo-mącznych. W dniu wczorajszym przybył do Łodzi pierwszy większy transport mąki i został przekazany do dyspozycji związk. spożywców, który zaopatruje w artykuły żywnościowe 18 proc. ludności m. Łodzi. Związek spółdzielni przystąpił niezwłocznie do masowego wypieku chleba, który zarówno jak i mąka sprzedawany jest w sklepach

kooperatyw w cenie ustalonej przez komisję do badania cen.

Wszyscy mieszkańcy Łodzi bez względu na to, czy są członkami kooperatyw spożywczych, czy też nie, mogą w sklepach powyższych zaopatrywać się w chleb i makę bez jakichkolwiek ograniczeń.

Wojewoda Jaszczołt nawiązał bezpośredni kontakt z Państwowym Bankiem Rolnym, a to w tym celu by wysyłane z polecenia min. spraw wewnętrznych rezerwy zbożowo-mączne były natychmiast bez jakichkolwiek przeszkód wysyłane do Łodzi (p)

PRAWO I SĄD.

Sprawca katastrofy pod Galkówkiem

Skazany został na warunkowe 6 miesięcy więzienia.

Jeszcze nie przebrzmiały echa sprawy katastrofy kolejowej pod Rogowem której winowajca maszynista Zawadzki został w dniu onegdajszym skazany na 1 miesiąc więzienia, a już w dniu wczorajszym znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego nowa sprawa głośnej w swoim czasie katastrofy pod Galkówkiem, sprawca której Michał Rębowski zasiadł na ławie oskarżonych.

Z zeznań powołanych ekspertów kolejowych wyszło na jaw, iż maszynista Rębowski ponosi wyłączną odpowiedzialność za

prowadzenie pociągu, ponieważ wszystkie przepisane sygnały dla odjeżdżającego pociągu towarowego były ze stacji Galkówek prawidłowo podane.

W ostatnim słowie oskarżony prosi o łagodny wymiar kary.

Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego maszynista Michał Rębowski za lekkomyślne prowadzenie pociągu został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na lat 5. (U)

Za nadużycia wojskowe w Kaliszu

Major Murzynowski skazany został na 7 dni aresztu domowego.

W dniu wczorajszym sąd wojskowy pod przewodnictwem mjr. Koryckiego ogłosił wyrok w procesie mjr. Murzynowskiemu i kpt. Bartkiewiczowi, oskarżonym o nadużycia.

Sąd uznał mjr. Murzynowskiego winnym nadużycia władzy przez wręczenie do-

stawcy pokrycia przed otrzymaniem dostawy, zaś uwolnił go od innych punktów oskarżenia, wobec czego mjr. Murzynowski skazany został na 7 dni aresztu domowego. Kpt. Bartkiewicz, co do którego prokurator zrzekł się oskarżenia został uniewinniony. (bip)

KONCERT WANDY LANDOWSKIEJ.

Dzisiaj przyjeżdża do Łodzi genialna artystka Wanda Landowska, która wystąpi na zapowiedzianym 14-tym koncercie mistrzowskim dzisiaj o godz. 8,30 wieczorem. Znana miłośniczka występowała w piątek w Filharmonii Warszawskiej i została entuzjastycznie przyjęta przez prasę i publiczność. Pani Wanda Landowska wykona w programie szereg arcydzieł muzycznych starych mistrzów. Oczekuje więc nas dziś uczta artystyczna w wielkim stylu.

Przez radio.

PROGRAM na Niedzielę, dnia 18-go marca.

Warszawa, 1111 mtr. — 10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej; 12.00 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie; 12.10 Koncert z Filharmonii warszawskiej. Uroczysty obchód imienia matki Filidzińskiego, organizowany przez Ligę Państwowego rozwoju Polski. Wykonawcy:

stra Filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego, chór Tow. śpiew. Harfa pod dyr. Wacława Lachmana, Helena Buczyńska (recyt.), Janina Korolewicz-Waydowa (sopran), Ignacy Dygas (tenor), Jerzy Lefeld (akomp.), i Marjusz Maszyński (recyt); 14.00, 14.20 i 14.40 Odczyty rolnicze; 15.00 Komunikaty; 15.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimińskiego i prof. Wacława Kochańskiego oraz Anna Seidler-Peche (śpiew) i Władzio Wochniak (skrzypce); 17.20 Rozmaitości; 19.10 Odczyt pt. „Książka i biblioteka” z cyklu odczytów popularnych — odczyt III pt. „Biblioteki w Polsce” — wygłosił p. Faustyn Czerwijowski; 19.35 Odczyt pt. na gruzach starej Kartaginy (dział: Podróże i Przygody) — wygł. p. Roman Zrębowicz; 20.00 Transmisja z Poznania. Odczyt o wystawie krajowej; 20.00 Koncert wieczorny. Koncert wspólny stacji Warszawa i Wilno. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Zygmunt Jeśman (sopran); 22.00 i 22.20 Komunikaty; 22.30 Transmisja z Katowic.

Bilans Banku Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi, Ewangelicka 15

na dzień 31 grudnia 1927 roku

Rok założenia 1881.

Stan czynny.

Gotowizna w kasie	Zł. 285.215,96	
Pozostałość w Banku Polskim	125.882,80	
„ „ Pocztowej Kasie Oszczędności	49.355,78	
Waluty zagraniczne (banknoty i czeki)	220.022,88	Zł. 680.477,42
Papiery wartościowe własne	493.897,—	
Weksle zdyskontowane	7.342.329,19	
Pożyczki hipoteczne	131.243,—	
Rachunek pod zastaw papierów wartościowych	115.013,82	
Rachunek lorowy	1.746.484,08	
Korespondenci „Loro” banki krajowe	783,03	
„ „ Nostro banki krajowe	319.432,35	
„ „ Nostro banki zagraniczne	326.366,95	
Nieruchomości	435.000,—	
Wewnętrzne urządzenie	75.000,—	
Sumy przechodnie	4.518,41	
		Zł. 11.670.545,25
Udzielone gwarancje	148.459,27	
Inkaso	522.227,—	
Depozyty	2.948.537,50	
		Zł. 15.289.769,02

Stan bierny.

Kapitał udziałowy	Zł. 1.370.250,—
„ zasobowy	150.702,—
Rezerwa z waloryzacji	50.908,91
Fundusz dyspozycyjny	278.250,91
Fundusze amortyzacyjne nieruchomości i ruchomości	46.950,—
Wkłady	8.555.454,86
Redyskonto weksli	579.757,95
Korespondenci Loro banki krajowe	301.824,60
„ „ „ zagraniczne	5.681,04
Sumy przechodnie	70.376,62
Procenty za okres przyszły	97.359,—
Zysk za 1927 r.	163.029,36
	Zł. 11.670.545,25
Gwarancje	148.459,27
Różni za inkaso	522.227,—
Różni za depozyty	2.948.537,50
	Zł. 15.289.769,02

Rachunek zysków i strat na dzień 31 grudnia 1927r.

Winien

Wydatki na utrzymanie biura	Zł. 411.058,04
„ operacyjne	397.003,14
Różne wydatki	64.446,67
Amortyzacja nieruchomości i ruchomości	20.550,—
Spisane protesty	13.567,00
Przeniesione do kapitału zasobowego zyski osiągnięte z operacji z nieczłonkami	6.279,07
Zysk za rok 1927	163.029,36

Podział zysku

Na kapitał zapasowy	Zł. 16.500,—
„ dywidendę 10 proc.	107.894,—
„ podatek od zysku	1.500,—
„ rzecz Dómu Miłosierdzia	5.000,—
„ „ Kasy przezorności pracowników Banku	10.000,—
Przeniesiono na rok 1928	22.135,36

Zł. 163.029,36 Zł. 1.075.933,88

Ma.

Pobrane procenty i prowizje	Zł. 986.372,76
Wpływy na poczet protestów dawniej odpisanych	5.186,55
Różnica kursowa na papierach wartościowych	34.463,08
„ „ „ dewizach	11.488,14
Za „wynajęcie” starego gmachu różnego placu	14.902,60
„ „ „ kasetek stałowych	8.450,50
Przeniesienie z roku przeszłego	15.070,25

Zł. 1.075.933,88

Niniejszym przypominamy Sz. Klienteli że skład i biuro nasze mieszczą się przy ul.

Piotrkowskiej 82

Jednocześnie komunikujemy iż żadnej filji nie posiadamy donosimy również że z firmą „Ratpol” nic wspólnego nie mamy

„POLRAT”

PIOTRKOWSKA 82

(prawa strona w podwórzu) Tel. 65—93

Rowery

po cenach konkurencyjnych firm: własnych krajowych i zagranicznych polecają

Bela Krzemieńscy

ul Piotrkowska 178

Uwaga: Stare rowery za dopłatą zamieniamy na nowe

Mód!!!

czysto pszczelny, pod gwarancją spożywczo-leczniczą, najlepszej jakości tegoroczny wysyła po cenach reklamowych za pobraniem pocztowym

3 kg. - 11 zł., 5 kg. - 16 zł., 10 kg. - 29 zł., 20 kg. - 54 zł

wraz z opłatą pocztową i blaszankami
Arnold Kleiner
Podwołoczyska,
ul. Mickiewicza nr. 73
(Małop.)

S. LIBERMAN KRAWIECZ

DAMSKIE
ul. Narutowicza 1 (Dzielnia), tel. 70

zawiadamia niniejszym Sz. Klientele, otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon letni.

UWAGA: Na życzenie Sz. Klienteli robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin
CENY KONKURENCYJNE - Dogodne warunki

NA WYPŁATE! NA WYPŁATE!
NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI NAJTAŃSZE

Własna idzie! Jest to pora, kiedy każdy pragnie nabyć coś nowego! A więc polecam na wypłacie!

Firanki Story Rolety Kapy Podpinki Chodniki Narzutki Obrusy Pizescieradla Ręczniki Ścierierki Chusteczki Materacowe Purpur Biały towar Etan na Opal Musliny Gotowa damska i męska bielizna. Pończochy Skarpetki Chustki Szale melowane i haftowane.

Leon Rubaszka ul. Piłsudskiego 44 TEL. 20-40

UWAGA Na święta staję w domu i nie przyjmuję dytu bez wpłaty.

Wolny Skład Soli

Aleksander Gurland

Jest już czynny

Zgłaszać się z zamówieniami:

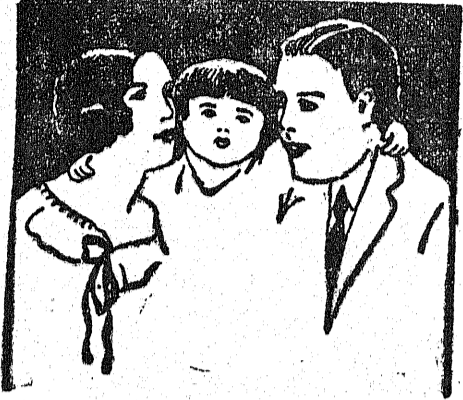
Łódź, Traugutta 8, tel. 71-82

NARESZCIE!

Jesteśmy w stanie zaopatrzyć wszystkich w doskonale gwarantowane PATEFONY i PARLOFONY Korzystajcie przeto z niebywalej okazji bo na 3 mie- sięczne spłaty. Cena aparatu 20 zł. przy kupnie płyt niepraktykowany dotychczas ra- bat. Polecamy: płyty szafirowe, igłowe brązowe i zaprzeczne mechaniczne części, sto- liki albumy, igły, szafiry i t. d. przedcudnie nagrane płyty z Paryża, Londynu, Rzymu, Medjolanu, Berlina, Wiednia, New Jorku, Warszawy i t. p.

Warsztaty reparacyjne na miejscu
„PATEFON” Łódź, Konstantynowska Nr 22 róg Gdańskiej
 (dawniej Nawrot 19)

W uzupełnieniu dla rozszerzenia naszej reklamy wypuszczamy serję aparatów bardzo tanich trwałych i solidnych 1 aparat różne kolory, 12 płyt do wyboru, 1 album opr. w płótno całość 198 zł. na 6 miesięczne spłaty



Chorzy na płuca.

Tysiące już wyleczonych,

Załadajcie natychmiast książkę, omawiającą moją Nową sztukę odżywiania

która już wielu uratowała. Może być stosowaną przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapniena uleca chorobę

POWAGI

na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mo- jej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczy- na się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze

ZUPEŁNIE DARMO

otrzymacie moją książkę w której zawarte są wiadomo- ści naukowe ponieważ mój nakładca wysłał gratis tylko 10.000 EKZEMPLARZY

przeto napiszcie natychmiast abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami
GEORG FULGNER BERLIN-Neukölln
 Ringbahnstrasse 24 Oddział 547



SŁYNNY ASTROLOG

robi wspaniałą propozycję

Bezpłatnie chce wam powiedzieć

Czy przyszłość Wasza bę- dzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągnięcie powo- dzenie w miłości, małżeństwie, przedsięwzię- ciach Waszych, planach i pragnieniach. Możecie również otrzymać wytłumaczenie wielu ważnych zagadnień, które jedynie Astrologia wyjaśnił jest zdolna.

— Czy urodzicie się pod szczęśliwą gwiazdą? —
RAMAH, słynny orjentalista i astrolog, którego studia i porady astrologiczne wywołały istny nawał tysięcznych piśmiennych podziękowań z całego świata, przesyła Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy udzielonego sobie, Wa- szego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości która łącznie „z osobistymi radami” zawie- rać będzie wskazówki, które Was wprowadzą nie tylko w zdumienie ale w zapal i entuzjazm. „Porady osobiste” zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie—adres: **RAMAH**, Foljo 239 P. E. 44, Rue de Lisbonne PARIS. Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was! Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł. 1.— w markach pocztowych które przeznaczone są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji zł. 0,40. 658—

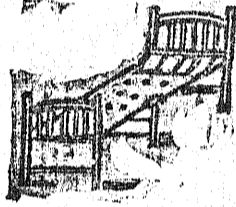
Uwaga: Jeszcze kilka dni.
Do Szan. Publiczność
 W przejeździe z Francji zatrzy- muje się w Łodzi znana
CRINOMANTKA

która odgaduje z oczu, rąk i z kabały. Odgaduje z fotografii charakter, usposobienie oraz im- miona znajomych i nieznanymi osobom klientów swoich. Proszę o przybycie dla przekonania się. Godz. przyjeść od 11—1 i 3—9 w. ul. 6-go Sierpnia 14, prawa strona I w. I p. Władam języka- mi polskim, francuskim i niemiec- kim 689—

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu pod gwarancją sypialnie, stołowe pokoje, mę- skich oraz mebli pojedynczych szafy łóżka stoły krzesła lustra oraz meble wyscielane leżanki otomany, klubowe solidnej robo- ty na odpowiednich warunkach poleca zakład stolarsko-tapicerski

W. Przeździecki
 Piotrkowska 108



Łóżka

połowa leżaki krzesła dziecinne firmy „OMEGA”

Z wieloletnią gwarancją Fabryka Łódź, Juliusza 4
 Zadać we wszystkich składach mebli.

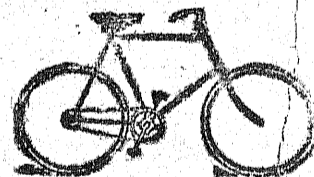
Nasiona

pierwszej jakości rolne, traw, drzew, tytoni, wa- rzewne i kwiatów, oraz narzędzia przyrządy ogrodniczo-pszczelni- cze) i w. inn. polecają składy

L. Jasińskiego

prowadzone od 1870 roku w Łęczycy ul. Poznańska 30 i w Łodzi ul. Andrzeja 10

Cenniki wysyłamy bezpłatnie



Na dogodnych warunkach **lowery**

znanych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtańszej i najdogodniej w firmie w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„Lebropel”

Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórzu

Szkoła Położnych

Z dniem 16 kwietnia r. b. w Szkole położnych przy **Lecznicy „Infans”** w Łodzi.

FUSTA 19, rozpoczyna się nowy kurs.

Zapisy kandydatek przyj- muje i informacji udziela Kancelaria Lecznicy w go- dzinach od 9 rano do 1-ej po południu

Procentów nie dolicza się

Za gotówkę i na spłaty od zł. 5 tygodniowo poleca gotowe

Ubrania Męskie Pała Damskie i Męskie

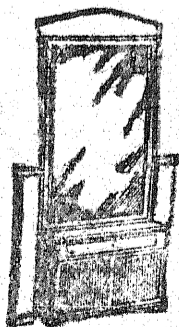
od najskromniejszych do najelegantszych
POLSKA SAMOPOMOC WŁÓKIENNICZA
 Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 79 (w podw.)
 (dawniej ul. Piotrkowska 85)

Skład Nasion i Kwiatów.
 — POLECA: —
 Nasiona Warzywne, Pastewne, Okopowe, i Kwiatowe pierwszorzędných Hodowców
I. Siorasieński
 DAWNEJ GERNOTH
 w Łodzi ul. Konstantynowska Nr 37.
 Cenniki wysyłamy bezpłatnie na żądanie

Poszukuje się spółnika

do przemysłowo-handlowego interesu niezależnie z kapitałem, wzamian gotówki może wnieść niecu- chomością Posiadacz fabryki placu z szopami ewen- tualnie placu nadającego się na budowę z troję go- tówką. Wartość nieruchomości może się równać 35.000 zł. Oferty składać do niniejszego pisma pod „Dwa interesy” 709

STOP! Chcesz kupić?
 Dobrze, tanie od Najskromniejszych do Najwykwintniejszych kupuj tylko w firmie **F. Masielski**
 RZGOWSKA 2, TEL. 43-08.
 Wielki wybór różnorodnych 16żek metalowych i ogodne warunki. —oO— Długoletnia gwarancja



Fabryka luster i zakład odlewali

J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22

Wszystkie rodzaje luster, ciemne w oryg- inalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble i sprzęt do łożnic i kąpielni. Obsługa i poprawianie luster przynoszących do domu. Sprzedaż na raty i na gotówkę. 7015—

Na wypłatę! Na wypłatę!

Najtańsze ceny!

Najdogodniejsze warunki!

Wiosna idzie! Jest to pora, kiedy każdy pragnie nabyć coś nowego. A więc polecamy **NA WYPŁATE!**

Płaszczki gotowe, we wszystkich gatun- kach. Sweatry. Wełniane towary na suknie płaszcze. Crepe de chine. Tafta. Mesalina. Popelina jedwabna. Jedwab do prania. Naj- lepsze materiały kamgarnowe na męskie ubra- nia i płaszcze i moc innych towarów.

LEON RUBASZKIN

KILIŃSKIEGO 44 TELEFON 58-48

UWAGA!

Na święta stałym moim klientom udzie- lam kredytu bez wpłaty. Przy usługach krawiec damski i męski

SALA FILHARMONJI

DZISIAJ o godz. 4 po poł.
Pożegnalny występ
Operetki Warszawskiej
PAGANINI

Operetka w 3 akt, Franciszka LEHARA
Operetka odegrana zostanie w całości z udziałem
całego zespołu.
Bilety od 1 zł. 50 gr. do 6 zł. sprzedaje
kasa Filharmonji.

Operator Odcisków

Wzrost profesora Wernera usuwa bezboleśnie odciski i zatwardziały
okrąg w ciągu kilkunastu minut. Czyni przystępne Zamówienia
przyjmuje PERFUMERJA
„Celina” Piotrkowska 200 i Zawadzka 12
skład apteczny.

POSIADACZ STOLARNI MECHANICZNEJ

z obszerniejszym lokalem nie mający zbytniego po-
wodzenia w swoim zakresie może przystąpić jako
spółnik do dobrze prosperującego interesu, gdyż
w interesie moim pożądana jest stolarnia mecha-
niczna, ewentualnie fachowiec z tej branży mający
kapitał lub nieruchomość. Oferuj pod „Dwa intere-
sy” do tegoż pisma. 711

Przyjmę na mieszkanie 2 panów
Grabowa 16 lewa oficyna par-
ter 1226-3

Pokój umeblowany odstąpię
Andrzeja 60 m. 22 1232-4

Potrzebna służąca Gdańska 5
Pralnia 1244-3

Duchalter samodzielnny poszuku-
je posady lekkawe oferty
Główno koło Łowicza skrzynka
№ 1 1848-3

Potrzebni tokarze i podręczni
tokarze, zgłaszać się Pabjanic-
ka 49 u portjera 1246-3

Potrzebne 2 chemiczarki na sta-
łe do prali przy ul. Pomorska
№ 7 2364-3

NA WY. ŁATE! Prawie darmol
Czysta jedwabne ręczno ma-
lowane szale torebki Sweaty
Pończochy Skarpetki Perelki Pa-
rasolki Poleca Leon Rubaszkin
Kilińskiego 44

NA WYPŁATE! Białe towary
Purpur Materacowe Obrusy
Ręczniki Koldry Kapy Chustecz-
ki Sciereczki Zefiry Chodniki
Podpinki Poleca Leon Rubaszkin
Kilińskiego 44

Ogród (sad) do wydzierżawienia
wiad. ul. Łątna 58 u gos-
podarza 1246-3

Dom 8 mieszkań ogródek 14
drzew owocowych w dobrym
stanie do sprzedania chipoteka
jest czysta Wiadomość Bałuty
ul. Młynarska 22 Handel win i
wódki 1242-6

Do sprzedania narzędzia kowalskie
i żelazo Konstanynowka 80
sklep tytoniowy 1218-4

Wielki wybór resztek po bardzo
niskich cenach ul. Sienkie-
wicza 95 front i p. Uwaga: Re-
sztki na modną paletę i kostjowy
wiosenne 1254-3

Wolny Skład Soli

T-wa Apropowizacji Młast Polski
Sp. Akc. oddział w Łodzi
ul. Przedzielniana Nr. 1 tel. 36-85
Uruchomiony został z dniem 15 marca r. b.
na podstawie zezwolenia Izby Skarbowej w
Łodzi.

Do naszego wolnego składu soli,
przydzielone zostały hurtownie soli woje-
wództwa Łódzkiego następujących powia-
tów: Brzezińskiego, Kaliskiego, Łaskiego,
Sieradzkiego i część hurtowni m. Łodzi.

O powyższem zawiadamia zaintere-
sowane hurtownie soli
Tow. Apropowizacji Młast Polski S. A.
Oddział w Łodzi.

Wycinajcie adres: gdzie można dostać o 30 proc. taniej ubiory męskie damskie i dzieciinne, z własnego i powierzonego towaru

Pracownia Z. Zaleman, Główna № 24

uwaga: Urzędnikom na raty. — Zadnej filij nie posiadma
SPRZEDAM kredens pokojowy, otomanę
Kracza Nr. 4 m. 18. 1282-2

POTRZEBNY zdolny na reperację od zaraz
pracownia obuwia Drewnowska 49, M. Mi-
chalak. 1258-1

WYKWALIFIKOWANY rzadca poszukuje
domu w administrację. Łaskawe oferty do
liniejszego pisma dla W.R. 1250-2

NA RATY! Taniol Najdłuższe terminy! To-
wary manufakturowe, galanteryjne, obuwie;
białe towary, firanki, kapy; koldry; bielizne
męska; damską poleca „Kredyt” Nawrot 15.
Uwaga! Isze piętro. 1298-2

SKLEP do sprzedania ul. Marszałkowska 5.
Wiadomość na miejscu. 1280-2

FRANKOWSKI Antoni zagubił paszport pol-
ski wyd. w Łodzi. 1278-3

POTRZEBNY podręczny szewc. Kopernika
19 m. 19. 1268-1

POTRZEBNY dozorca domowy, wiadomość
u gospodarza Łąkowa 22. 1272-2

CHŁOPIEC potrzebny do terminu. Orla 23
stolarnia. 1238-2

POTRZEBNY chłopiec do tapicera Zielona
39, A. Brzeziński. 1266-1

POTRZEBNE chemiczarki płacę od 8 zł.
dziennie. Pralnia „Ewelina”, Zawadzka 11.
Tel. 66-75. 1306-1

SPRZEDAM piwiarnię dobrze prosperującą,
z powodu zmiany interesu. Bliższej informa-
cji udzieli Szmydt, Tramwajowa 3. 1270-1

POTRZEBNA praczka na stałą robotę, tam-
że damska maszyna Singera do sprzedania
Kilińskiego Nr. 30 pralnia. 1260-1

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry
na wypłatę Piotrkowska 37, III w. I p.
1294-2

PRZYJMĘ na mieszkanie inteligentnych pa-
nów lub pannę ul. Andrzeja 58 m. 12.
1284-2

DNIA 15/6/34 NASTAPIE
Otwarcie oddziału

przy ul. Piotrkowskiej 160
(róg Główny)

Zaprowadzone jak w centrali
przy ul. Piotrkowskiej 98

ogólna konfekcja

męską, damską i dzieciinną,
najlepsze wykończenie do
najelegantszych modeli damskich,
oraz

- bielizna męska, kolfnierze, krawaty
bielizna damska, trykotaży
sukieneczki i bielizna dla niemowląt
koldry, koce, firanki, wełniane
i bawełn. materiały wszelkiego rodzaju

Najniższe ceny! Najlepsze gatunki
Rzetelna obsługa.

Juljusz Rozner, Łódź,

Piotrkowska 98, oddział 160.

potrzebny chłopiec do praktyki
rymarstkiej Kilińskiego 301-
1196-3

Kupie Motor naftowy używany
2 konny w dobrym stanie ofe-
rty z podaniem ceny i firmy mo-
toru składać w Kozwoju pod
„Motor” 1926-3

Majątek 12 włók ziemia dobra
łąki lasek inwentarz żywy i
martwy w tym cegielnia zaraz do
sprzedania Poważni reflektanci
mogą się zgłaszać do Mieszarni
Al. Kościuszki 43 róg Andrzeja
Pośrednicy wykluczani 1200-3

Do sprzedania 18 mórg ziemi z
budynkami restauracja cena
30.000 zł. Wiad. Rzgowska 16 u
dozorcy 1208-4

NA RATY i za gotówkę. Poleca zakład tapi-
cerski, A. Brzeziński Zielona, 39, dojazd
tramwajem 17, otomany, leżanki, tapczany,
materace i krzesła, wykonanie solidne, ceny
konkurencyjne oraz okazynie do sprzedania
garderobę dębową z lustrem. 1264-2
MEBLE, szafy, krzesła i inne rzeczy. Naj-
taniej można kupić u stolarza Zgierska 37.
1232-2
PRZYJMĘ na mieszkanie 2 panów ul. Piotrk-
owska 126, m. 55. 1292-2

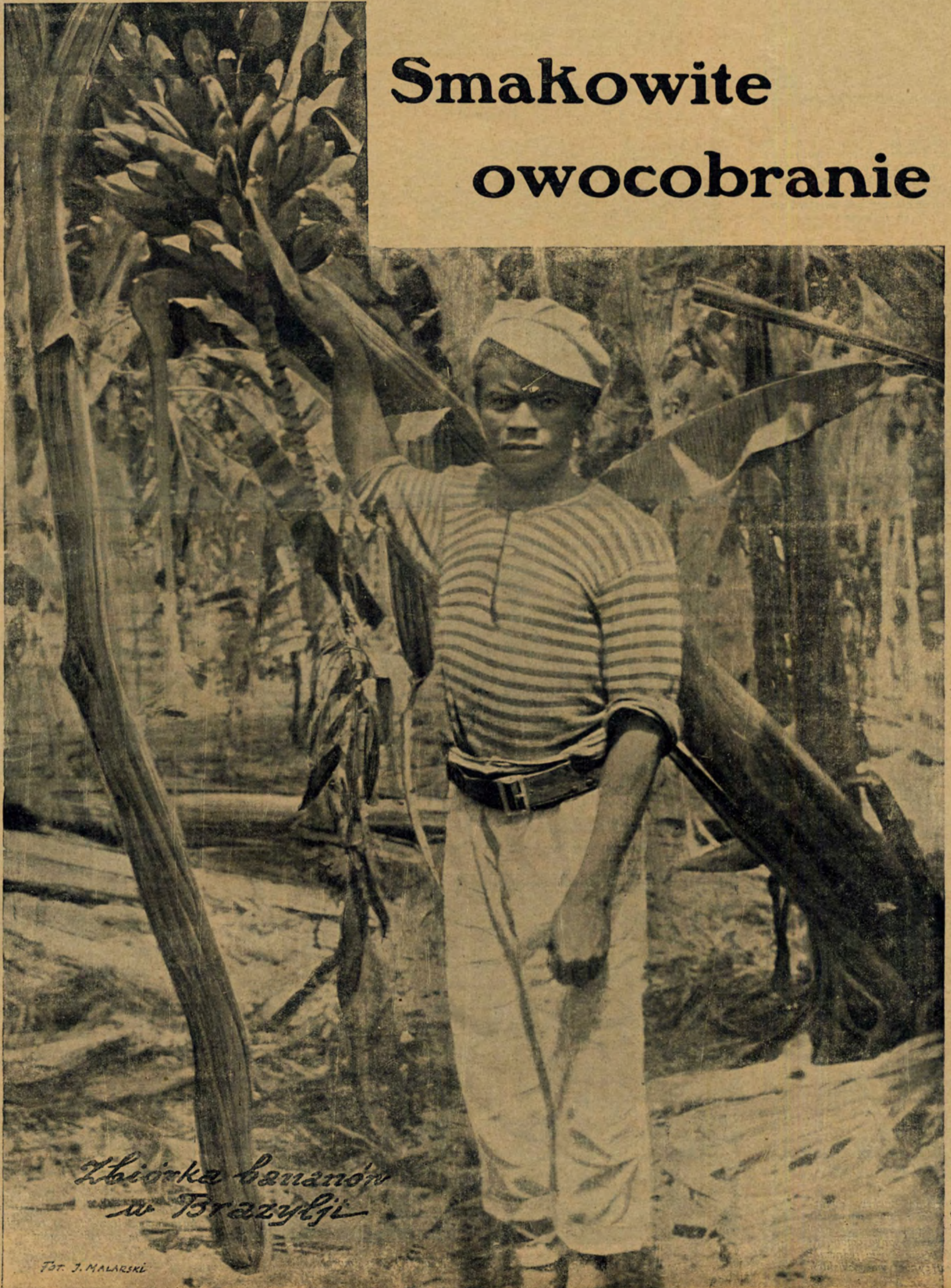
CENA OGŁOSZEN Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 80 i nekrologi 30 gr.
litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenia 50 gr.. Drobne ponad 20 wyrazów—wyrax 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczna 100 proc.. Stronice przed tekstem
i w tekście podzielona na 3 łamy, zwyczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za
bezpłatne Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od
przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój młpina zamawiać w Zgierzu u p. Łacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa
Adres w poradniku 3.50; miesięcznik — 30—zł.

„ROZWÓJ”

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 18 MARCA 1928 r.

Smakowite owocobranie



*Chłopka bananów
w Brazylii*

FOT. J. MALARSKI



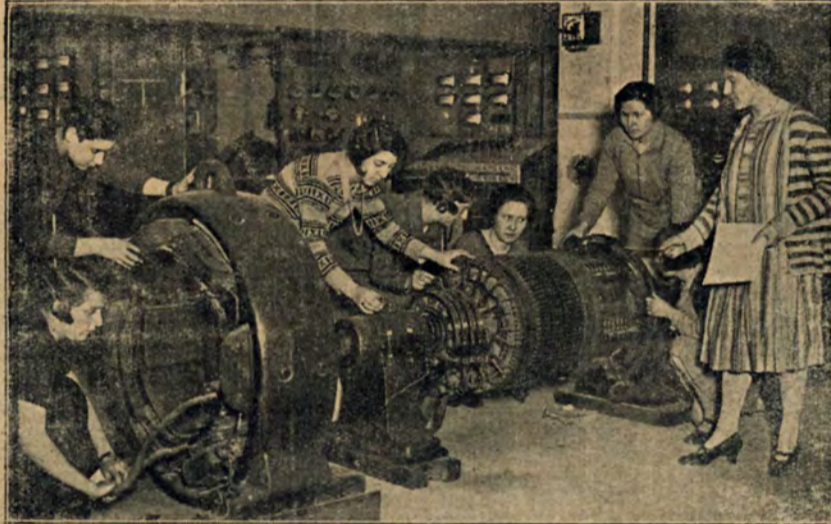
Wielką stratę poniosło społeczeństwo i architektura polska przez zgon ś. p. profesora Karola Jankowskiego, jednego z najtęższych architektów doby współczesnej, światłego przewodnika młodzieży, najlepszego obywatela, człowieka o niezwykłych zaletach serca i ducha.



Akt podpisania pożyczki amerykańskiej 10 milionów dolarów, zaciągniętej przez m. Warszawę. Siedzą od lewej: pp. v. prezydenci, Borzęcki i Bogucki, Carmichael, prezydent Słomiński, Robinson i inni.



W b. roku przypada 50-lecie urodzin Hoene = Wrońskiego. Plaketa filozofa wykonana przez Jana Aumillera.

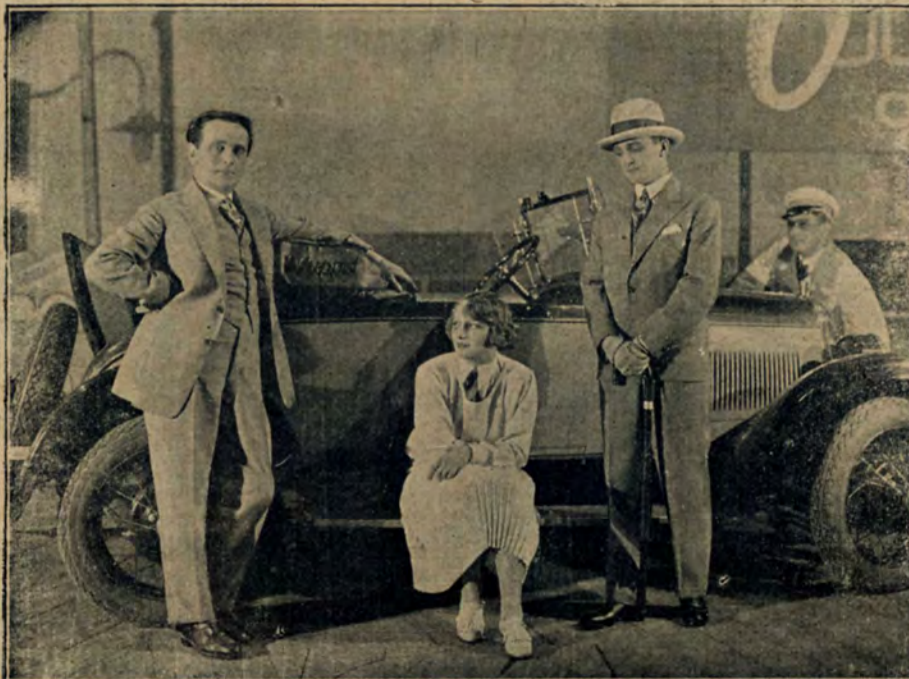


Wykłady dla kobiet w szkole elektrotechnicznej w Paryżu.



Trening zimowy wioślarek warszawskich.

Teatr Polski „Człowiek i Nadczłowiek” — komedia w 4-ach aktach B. Shaw'a.



Wykonawcy: pp. Adwentowicz, Modzelewski i Wesolowski.



Józefina Backer, gwiazda kabaretów paryskich, za cenę 5 000 dolarów ma być zaangażowaną na 30 występów w jednym z teatrzyków warszawskich.



Magazyny mód płacą fantastyczne ceny Józefinie Backer, za udział w pokazach modeli. W takiej roli widzimy ją na tem zdjęciu.



Pavon Giovanin, jedyny marynarz, ocalony z parowca „Alcantara”, zatopionego w kanale La Manche w zderzeniu z sowiecką barką „Towariszcz”.



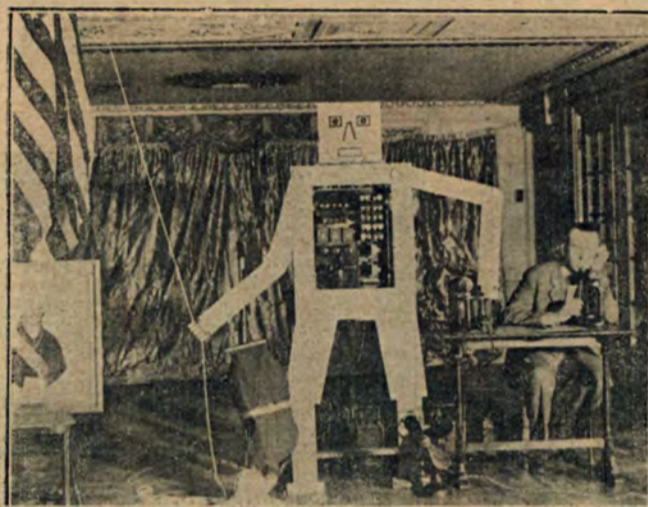
W japońskim uniwersytecie odbywają się wykłady gospodarstwa domowego. Oto dziekan i profesor tej katedry.



Z Rotterdamu do Ameryki wyruszyło czterech holendrów na tej małej łodzi żaglowej. Świat marynarzy oczekuje z wielkim napięciem wyników tej imprezy.



W „ojcowych” butach i kapeluszu, z laską większą od siebie, czuje się ten młodzieniec zupełnie dorosłym człowiekiem.



Inżynier amerykański Wensley skonstruował elektryczny automat na podobieństwo człowieka, który wykonywa niektóre czynności.



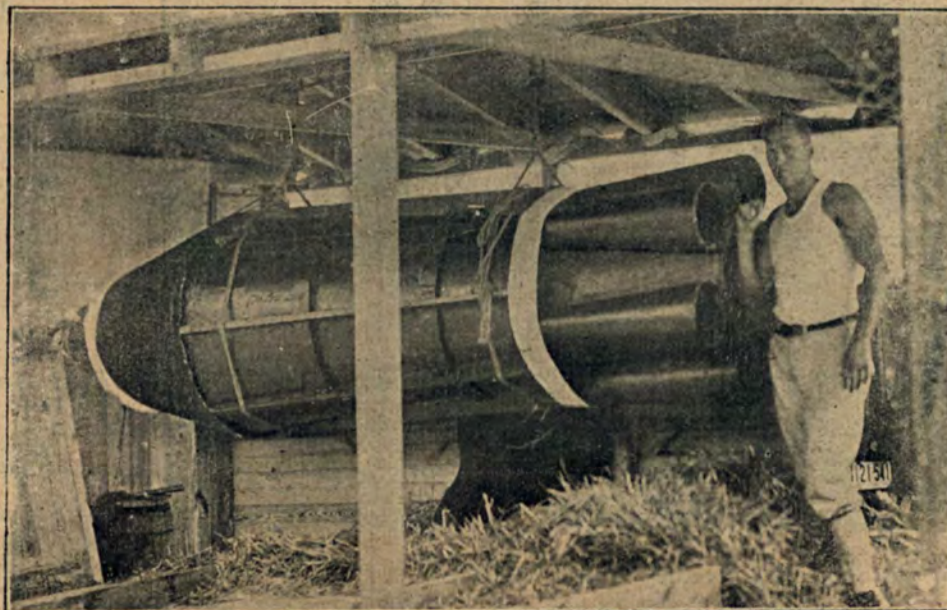
Scena z holenderskiego miasteczka. Widać z niej, że chłopcy są wszędzie jedynacy: nęci ich owoc zakazany.



Grupa „obywateli” berlińskich, którzy urodziny swoje obchodzić będą co cztery lata, gdyż przyszli na świat dn. 29 lutego w roku przestępnym 1928.



„W roku ubiegłym odbyliśmy wycieczkę do Italji”. Ach jaka to ciekawa podróż. Szalenie chciałbym być na waszem miejscu. Ale, a propos, czy zauważyliście, że Italja ma formę buta?”



Pomysłowość amerykańska. Chemik Robert Condit w zbudowanej przez siebie olbrzymiej rakiecie zamierza udać się na planetę Wenus. „Wystrzelenie” chemika Condit ma się odbyć na Florydzie.



ON: „Więc pani nie chce zostać moją żoną? Zabije się, gdyż życie bez pani niema dla mnie żadnej wartości”.
ONA: „Otruje się pan?”
ON: „Owszem, mogę się otruć”.
ONA: „Mój przyjaciel Jack otworzył aptekę naprzeciwko, więc niech pan truciznę kupi u niego”.

Z ostatnich wystaw w Krakowie i w Warszawie



Adam Malicki. Portret p. S



J. Świerczyński. „Rekwizycja Dzwonów”



Anna Romerowa. „Przy wiejskim piwie”





NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ŻAŁAĆ BEZPL. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

Muzeum przyrodnicze w Chicago nabyło do swoich zbiorów niezwykły okaz goryla. Krył się on w niedostępnym haszczach dziewiczych lasów Konga. Celny strzał osiągnął go jednak. Złowiony żywcem, byłby znacznie cenniejszym nabytkiem.

WIEDZA DLA WSZYSTKICH

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja!” „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twojej woli? Chcesz wiać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oszu. Asty sugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odprowadzanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nalogów. Zl. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zl. 9.

ST. A. WOTOWSKI: „Wielka księga cudów i tajemnic”. „Czarna i Biała Magja”. Cudotwórcy, mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowania miłosne. — Z portretem autora i z wieloma ilustracjami w technice. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie Zl. 5.50.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany starożytności i wieków średnich. Cenne wskazówki, rady i uwagi. Zl. 2.—

PR. SZMURŁO: „Świat nadmysłowy i metody jego badania”. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadmysłowe i nadwrażliwość. Omylność zmysłów. Mediumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Metody badania pośrednie i bezpośrednie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skorygowane wydanie. Zl. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie rozstęgnięcia, spotęgowanie woli, przewyciężanie lenistwa, wzmocnienie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zl. 2.—

ST. WOTOWSKI: Tajemnice tycia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i oślaniająca rąbek zagadnienia tycia posagrobowego. W tym siu rozdziałach. Zl. 1.50.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych domowymi środkami, ziołami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zl. 10.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zl. 1.—

DR. CZ. PENDO: „Zwiesz poradnik dla młodych małżonków”. Treść: Małżeństwo, ciąży, płodność, poród, nieplodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zl. 2.—

DR. HROMUS: „Wielki stelnik lekarski”. Opis 1000 leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowymi i drzeworytami. Zl. 10.—

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasze weterynars”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobiu. Cena: tylko Zl. 7.—

P. OWCZYNSKA: „Zdrowsza, higieniczna, oszczędna kuchnia”. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Ty słące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumia, ciast, mazurek, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 zł. — w dobrej oprawie Zl. 5.—

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niesmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zl. 1.50.

PAUL BOURGET. „Zaszczość w miłości”. Zaszczoność myślowa. Zaszczoność serca. Zaszczoność a miłość. Powód i istota zaszczoności. Liczne przykłady. Z 26 wydania przekład dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniaturowe. Zl. 1.

WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Myśli i spostrzeżenia tego genjusza o do wzajemnych stosunków płci obojga. Zl. 1.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demona. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy prostym ślepotą. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najślynniejsze przykłady. Obłąd i samobójstwo. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemia samobójstw. Zl. 2.—

Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”
Warszawa, Nowowiejska 82, m. 6.
Konto P. K. O. 12454.
Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.

NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpiasz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc

urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie mówią i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz wesz pod uwagę posiadane przesłannę protokoły i odezwę Towarzystwa Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam zamiast 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12—2 i 8—7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt”, ul. Nowowiejska 82, miesz. 6.

Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączysz znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.



Japońska młodzież podczas gry w piłkę koszykową